

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NR INDEKSU 26015  
PLISSN0208-7608

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Środa, 3 VIII 1988 r.

Nr 180 (12279)

Rok XL

Cena 15 zł

Wyd. 1.

## Carlucci w radzieckim bombowcu

W drugim dniu pobytu w Związku Radzieckim minister obrony USA Frank Carlucci zwiedził podmoskiewski garnizon lotniczy Kubinka, gdzie zaprezentowano najnowszy radziecki bombowiec strategiczny, znany w Kraju Rad jako bombowiec Tupolewa. Na Zachodzie maszyna ta otwierała w terminologii NATO kryptonim „blackjack”, czyli „maczuga”. Zapoznanie się z najnowszym osiągnięciem radzieckiej techniki wojskowej było głównym punktem w programie wtorkowym, oczekiwanym przez gości i towarzyszących im dziennikarzy z wielkim zainteresowaniem.

Carlucci spędził ok. 10 minut w kabinie pilotowej bombowca, oznaczonego jedynie czerwona gwiazda i mającego na ogonie wypisaną liczbę 12. Według danych Pentagonu, jest to największy i najcięższy samolot świata. Uważany za miarodajne wydawnictwo rocznik Jane's podaje, że maszyna ma długość 34 metrów, przy rozpiętości skrzydeł 56 metrów i ciężarze 250 tys. kg. Samolot, nad którym prace trwały 10 lat, może dwukrotnie przekraczać szybkość dźwięku przy zasięgu do 7300 km. Zdolny jest do przenoszenia bomb i pocisków manewrujących.

(DALSZY CIĄG NA STR. 9)

## Komunistyczne partie Europy

### w obronie tureckich komunistów

Dziennik „Prawda” opublikował we wtorek wspólne oświadczenie 28 partii komunistycznych Europy, w tym PZPR, w związku z toczącym się w Ankarze procesem tureckich działaczy komunistycznych. Przypomniano, że sekretarz generalny Komunistycznej Partii Turcji Hacıdın Kulu i sekretarz generalny Robotniczej Partii Turcji Nihat Sargin 16 listopada ubiegłego roku wrócili z emigracji do swego kraju z zamiarem utworzenia legalnej zjednoczonej partii komunistycznej.

Na oczach towarzyszących im parlamentarzystów i prawników z wielu krajów europejskich zostali natychmiast aresztowani. W czasie przebywania w areszcie by-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

## USA dyskryminują socjalistycznych dyplomatów

18 maja i 11 czerwca br. Stany Zjednoczone zastrykiły restrykcje w zakresie podróżowania stosowane wobec stałych przedstawicieli: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD i Polski przy ONZ. Wymagane jest zgłaszanie władzom amerykańskim wszystkich wyjazdów powyżej 25 mil od centrum miasta Nowy Jork, a także korzystanie w tych przypadkach z pośrednictwa biura ds. obcych misji.

Kroki podjęte przez Stany Zjednoczone stanowią jaskrawe naruszenie norm prawa międzynarodowego, a w szczególności Karty ONZ, umowy w sprawie siedziby Narodów Zjednoczonych z 1947 roku, umowy o przywilejach i immunitetach ONZ z roku 1946 oraz Konwencji Wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r.

Należy dodać, że kroki dyskryminacyjne podjęte przez Stany Zjednoczone nie były niczym spowodowane.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Irak — Iran

### Zacięte walki i pokojowe negocjacje

Jak podało dowództwo wojskowe Iraku, wojska irańskie odparły w poniedziałek atak irańczyków, którzy próbowali podpnąć na kanonierkach do irańskich pozycji na wschód od rzeki Tygrys.

Ograniczone działania bojowe toczyły się na wschód od Bazy i na najbardziej wysuniętym na południe odcinku frontu.

Irańska artyleria — stwierdza komunikat irańskiego dowództwa — ponownie ostrzelała w nocy z poniedziałku na wtorek ograniczoną miejscowość Bimalek na północnym odcinku frontu. Zginęły 2 osoby cywilne, 8 osób zostało rannych, uszkodzeniu uległo kilka domów.

Według informacji irańskiej agencji IRNA, wojska irańskie atakowały w poniedziałek pozycje wojsk irańskich na centralnym odcinku frontu w rejonie Mehran.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Afganistan

# Nadal leje się krew

W wielu rejonach Afganistanu w ostatnich dniach toczyły się walki wojsk rządowych z nieprzejednanymi formacjami opozycji. W powiecie Pagan (prowincja Kabul) zdobyto 4 tajne bazy ekstremistów. W gminie Narang, w powiecie Chakmanar (prowincja Kunar) kontynuowana jest operacja likwidowania ekstremistycznego ugrupowania, które terroryzowało ludność wiejską. Tylko w ciągu minionego dnia zabito 20 rebeliantów. Łącznie w trakcie operacji, w której aktywny udział biorą chłopcy, zlikwidowano 120 ekstremistów. Zdobyto dużą ilość broni i amunicji. Również przy współpracy miejscowej ludności pracownicy organów bezpieczeństwa wykryli i zniszczyli w powiecie Sorchrud wielki skład amunicji.

Jednakże sukcesy armii afgańskiej nie gwarantują kresu przelwu krwi. Świadczą o tym fakty. W tej samej prowincji Nangarhar, gdzie niedawno formacjom antyrządowym zadano wiele ciosów, zbrojne grupy opozycji zamierzają ponownie podjąć działania zbrojne. Ich celem jest zajęcie Azzin i Nazjan. W planowanej operacji mają uczestniczyć „doradcy” amerykańscy i arabscy. Obecnie trwa przetrzymywanie broni i amunicji do strefy przyszłych działań wojskowych.

W ciągu dwóch dni przez trzy punkty graniczne między Afganistanem a Iranem i między Afganistanem a Pakistanem przeszło ok. 700 Afgańczyków.

W ciężej wojnie, w której aktywny udział biorą chłopcy, zlikwidowano 120 ekstremistów. Zdobyto dużą ilość broni i amunicji. Również przy współpracy miejscowej ludności pracownicy organów bezpieczeństwa wykryli i zniszczyli w powiecie Sorchrud wielki skład amunicji.

Jednakże sukcesy armii afgańskiej nie gwarantują kresu przelwu krwi. Świadczą o tym fakty. W tej samej prowincji Nangarhar, gdzie niedawno formacjom antyrządowym zadano wiele ciosów, zbrojne grupy opozycji zamierzają ponownie podjąć działania zbrojne. Ich celem jest zajęcie Azzin i Nazjan. W planowanej operacji mają uczestniczyć „doradcy” amerykańscy i arabscy. Obecnie trwa przetrzymywanie broni i amunicji do strefy przyszłych działań wojskowych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Festiwal polonijny w Chicago

W Chicago odbył się „Festiwal Polonaise” — jedna z największych imprez Kongresu Polonii Amerykańskiej Illinois. Uczestniczyło w nim ok. 200—250 tys. osób. Wśród atrakcji festiwalu warto wymienić m. in. recital popularnego amerykańskiego piosenkarza polskiego pochodzenia Bobby Vintofa oraz występy artystów z Polski: muzycznej grupy młodzieżowej „Lady Pank”, solisty operowego Józefa Chomika i iluzjonisty Jerzego Berdowskiego.

## Pomyłono nieboszczyków

Gdyby na cmentarzu rodzinnym nie zdecydowała się na zdjęcie wiata z trumny, małżonka nie zabrała ciała zmarłego. Badając okoliczności wydarzenia, zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gryficach stwierdził, że winę ponosi technik sekcyjny, który został ukarany.

(PAP)

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

2 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpoczęło cykliczne oceny realizacji przez wojewódzkie instancje partii uchwały VII Plenum Komitetu Centralnego.

Omówiono — z udziałem I sekretarzy KW PZPR — efekty działań podjętych w województwach: ostrołęckim, skierniewickim i wrocławskim.

Biuro Polityczne rozpatrzyło najistotniejsze obecnie zagadnienia pracy partyjnej w środowisku robotniczym.

(PAP)

## J. Urban w wtorkowej konferencji prasowej

# Stowarzyszenia płaszczyzną ścierania się poglądów

Sprawa Pen-Clubu ■ Spory płacowe

Konferencja prasowa rzecznika rządu Jerzego Urbana rozpoczęła się od serii pytań. — Panie ministrze, w 10 województwach, na terenie których znajduje się nasza gazeta, nauczyciele twierdzą, że nie podjęli w września swoich pensji, gdyż są one zbyt niskie w stosunku do zarobków w przemyśle, które jak wiadomo ostatnio znacznie wzrosły. Czy rząd zna tę sytuację i jakie podejmie kroki, aby poprawić sytuację materialną nauczycieli? (Głos Robotniczy)

— Rząd wyjątkowo wcześniej w porównaniu z innymi latami, ogłosił waloryzację płac nauczycieli i określił jak mają

one wyglądać od 1 września 1988 r. — stwierdził rzecznik.

W momencie ogłoszenia waloryzacji wysokość podwyżek została przyjęta przez środowisko nauczycielskie na ogół z satysfakcją. Później jednak nastąpiły wysokie podwyżki w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Sprawa, która bulwersowała środowiska twórcze, znajduje pozytywny finał

# Stworzono warunki do wznowienia działalności polskiego Pen-Clubu

Przychylna odpowiedź prezydenta Warszawy na pismo ministra A. Krawczuka

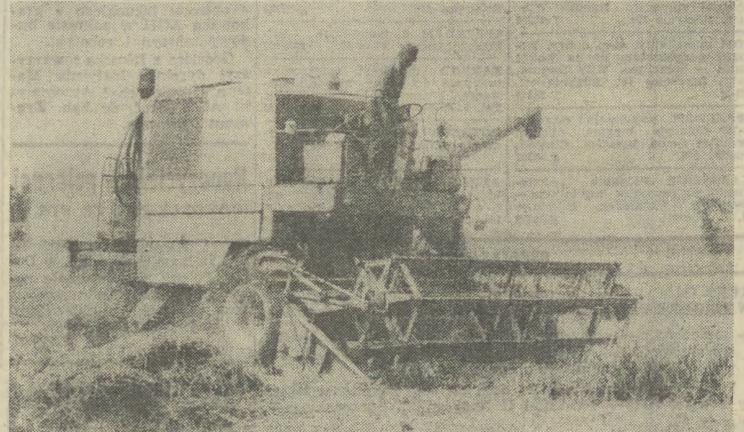
## Pismo ministra kultury i sztuki dotyczące wznowienia działalności polskiego Pen-Clubu

Polska Agencja Prasowa otrzymała od upowszechnienia Głównego Związku Literatów Polskich uprzejmie prośbę o wyrażenie opinii o możliwości wznowienia działalności polskiego Pen-Clubu. Zulauskiego do zwołania zgromadzenia ogólnego członków Pen-Clubu dla wyboru nowych władz Polskiego Klubu Literackiego — Pen.

„W związku z listem członków Polskiego Pen-Clubu do przewodniczącego Rady Państwa i marszałka Sejmu, opublikowanym w prasie w dniu 6 czerwca br. oraz późniejszymi rozmowami w Radzie Państwa, jakie prowadził zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski z grupami członków Pen-Clubu oraz kierownictwem Narodowej Rady Kultury i

(PAP)

## Gorący czas żniw



W Krakowskim też trwają intensywne prace żniwne. Na polach w Woli Bałorskiej w gospodarstwie „Igdopolu” dzisiaj kończy się zbiór pszenicy ozimej „mironowska”. Jutro rozpoczyna się zbiór pszen-żyta na 20 ha. TADEUSZ KLIMA, EDWARD SKOCZYŃSKI i ALEKSANDER GNADEK to wyróżniający się w tych pracach kombajnisci.

Fot. OTTO LINK

(Inf. w.l.) W Nowosadeckim, gorące żniwa są i będą niegdzie zbożami obsiano podobnie jak w latach poprzednich — znacznym obszarze województwa rozpoczęto je wcześniej niż zazwyczaj. Producie chybą Łużna. Pszenicą, żytem, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## KRÓTKO

### (h) O NIEPOKOJĄCEJ SYTUACJI RYNKOWEJ i braku odczuwalnych przeciwdziałań rządowych wobec postępujących zjawisk inflacyjnych, o przygotowaniu do zbliżającego się XVI Plenum Centralnego Komitetu, poświęconego problemom ideologicznym oraz o poselskim projekcie ustawy o samorządzie lekarskim — dyskutowało 2 bm. Prezydium CK SD.

### STOWARZYSZENIE Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką zgłosiło swój akces do PRON. Będzie to już 170. uczestnik zbiorowy ruchu.

### W Krakowskim też trwają intensywne prace żniwne. Na polach w Woli Bałorskiej w gospodarstwie „Igdopolu” dzisiaj kończy się zbiór pszenicy ozimej „mironowska”. Jutro rozpoczyna się zbiór pszen-żyta na 20 ha. TADEUSZ KLIMA, EDWARD SKOCZYŃSKI i ALEKSANDER GNADEK to wyróżniający się w tych pracach kombajnisci.

### Fot. OTTO LINK

### (Inf. w.l.) W Nowosadeckim, gorące żniwa są i będą niegdzie zbożami obsiano podobnie jak w latach poprzednich — znacznym obszarze województwa rozpoczęto je wcześniej niż zazwyczaj. Producie chybą Łużna. Pszenicą, żytem, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Honorowa

### Akademia Literatury

Honorową akademię literatury wybrał czelny tygodnika „Kultura”. Najnowszy numer pisma przynosi wyniki plebiscytu ogłoszonego w nawiązaniu do przedwojennej ankiety „Wiadomości Literackich”, a także tradycji polskiej akademii literatury.

A oto lista 15 akademików według liczby uzyskanych głosów: Wojciech Zukrowski, Roman Bratny, Tadeusz Różewicz, Tadeusz Konwicki, Jan Dobraczyński, Maria Kuncewiczowa, Teodor Parnicki, Czesław Miłosz, Aleksander Krawczuk, Ryszard Kapuściński, Andrzej Kuśniewicz, Bohdan

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## 20. rocznica śmierci Konstantego Rokossowskiego

20 lat temu — 3 sierpnia 1968 roku zmarł jeden z najbardziej znanych dowódców II wojny światowej — marszałek KONSTANTY ROKOSSOWSKI.

Urodził się w 1896 roku w Warszawie w rodzinie polskiego maszynisty kolejowego. Brał udział w walkach na frontach I wojny światowej jako żołnierz armii rosyjskiej. Od 1917 roku pełnił służbę w Armii Czerwonej; brał udział w wojnie domo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## 6000 wydań

### „Kroniki Krakowskiej”

(INF. WŁ.) Wszystko zaczęło się w małym pokoiku przy ul. Szlak. Przed 27 laty krakowska telewizja zaczęła dopiero działalność, ekipy pracowały katem przy radiowach. Dział z Krzemionek emituje się program lokalny, przygotowuje kilka tysięcy godzin audycji prezentowanych w I i II programach telewizji. Mało kto pamięta, że pierwsze lokalne programy informacyjne prezentował znany, jeszcze przedwojenny, spiker ANTONI WICHURA.

I nawet nie spostrzeżliśmy się, jak „Kronika Krakowska” wyemitowała 6000 wydań. Obżyło się bez jubileuszowej jęty, chociaż o naszych skłonnościach do rocznic i jubileuszy mówił prof. ALEKSANDER KRAWCZUK. Niemordowany LESZEK MAZAN przekazał korespondencje z Pragi, sonda wśród turystów zapre-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Wydano 50 tysięcy indeksów

### Dodatkowa rekrutacja na niektórych uczelniach

W tym roku o przyjęcie na 1 rok studiów dziennych w MEN. Niewiele mniej młodzieży przyjęto na 1 rok studiów, ubiegało się ponad 113 tys. kandydatów, mniej więcej tyle samo co w roku ubiegłym. Jak zwykle najwięcej młodzieży zgłosiło podania do uczelni nadzorowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej — 87,3 tys. osób. Nie wszyscy przystąpili do egzaminów wstępnych, tak więc liczba walczących o indeksy zmalała do 108,5 tys. Z egzaminacyjnymi zadaniami uporało się ok. 37,9 tys. kandydatów, z czego 47,3 tys. w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Nauczyciele — polonisi

Ponad 80 osób z całego świata uczestniczy w rocznicowych w Warszawie Dniach Nauczyciela Polonijnego. W felietonowej imprezie zorganizowanej przez towarzystwo Polonia i Związek Nauczycielstwa Polskiego weźmie udział no raz pierwszy gruba grupa nauczycieli ze Związku Radzieckiego.

W programie przewidziano dwudniowy pobyt w Kazimierzu Dolnym, podczas którego gościom zwiędza zabytki oraz wystąpią wokalnie doc. J. Janina Miódka z serii „Ojczyzna polskojęzyczna”. Będzie mozi obejrzeć wystawę pt. „Elementarne świata”. Wyekspozycja w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Kto będzie walczył z mafią?

W dwa dni po złożeniu dymisji przez Giovanniego Falcone, sędziego będącego symbolem walki z mafią, w jego śladzie poszedł szef lotnej brygady w Palermo Antonio Nicchi.

„Już dłużej nie mogę, jestem zmęczony, tutaj nie można pracować” — stwierdził 43-letni Nicchi, który kierował brygadą od sierpnia 1985 r., gdy jego poprzednik Ninni Cassara został zamordowany.

Przyjęto, że także szef brygady kryminalnej odpowiedzialny za nadzór policyjny w Reggio di Calabria, „potrafiący rozszyfrować przysięgi mafii”, nie wróci z urlopu na dotychczasowe stanowisko.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Los Angeles

### Gangsterskie negocjacje

Niezwykłe „negocjacje” na największym szczepie — jak określiła je prasa — odbyły się ostatnio w Los Angeles. Z Angeles mogą spodziewać się jeszcze większej fali przemo-

Chodzi tu nie tylko o narkotyki, którym handluje większość z ok. 600 grup gangsterskich, działających w Los Angeles i na jego przedmieściach. Jak oświadczył jeden z uczestników „negocjacji”, miodzi chłopcy z ubogich dzielnic amerykańskich i latynoamerykańskich tworzą bandy i wkraczają na drogę zbrojnego rabunku dlatego, że nie mają żadnych perspektyw znalezienia pracy i wydobycia się z nędzy.

(PAP)

## Paralytyk — kaskader

40-letni sparaliżowany od pasa w dół był amerykański kaskader, Raymond Mesa, stał się w poniedziałek o świecie sprawcą incydentu na moście brooklyńskim, zmuszając władze do zamknięcia na godzinę tego historycznego obiektu.

Mesa, który nadal sobie przydomoc „Megaman”, wcześniej rano podwiesił się na swym fotelu na kółkach do wspomnianej przeprawy na połowie jej długości, balansując na wysokości ok. 23 metrów nad lustrem wody.

Spostrzeżony po pewnym czasie przez jednego z wodniaków, został przez policję rzucony po dłuższych pertraktacjach skłoniony do opuszczenia się na pokład motorówki.

(PAP)

## Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

### Ofiary francuskich Alp

(h) 16-letni Francuz Jean Antoine Corson był 34 ofiarą, która poniosła śmierć w Alpach francuskich w lipcu tego roku. Młody człowiek został uderzony przypadkowo spadającym odłamkiem skalnym, gdy znajdował się na przełęczy na wysokości 2 tys. m n.p.m. i zginął na miejscu.

Jak podały francuskie alpejskie służby ratownicze, w ub miesiacu w tutejszych górach zostało rannych 306 osób, a 6 zginęło. Ratownicy interweniowali 387 razy.

W ub. roku w tym samym okresie śmierć poniosły 32 osoby, obrażenia odniosły 243 a ratownicy wyzywani byli 236 razy.

◆ Pożary, które wybuchły (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Ogłoszenia Ekspresowe

DOM piętrowy z cegły, powierzchnia 207 m2, w stanie surowym, dach kończony. Działka uzbudowana 14 arów — sprzedam. Libusza 270, Swiercz. Informacja na miejscu lub listownie: Wrocław, Krasieńskiego 40 m 2. K-7971

CIĄGNIK T-35A, prod. radziecki — sprzedam. W rozliczeniu może być Fiat 130p. Józef Piłkarski, Cerekiew 17 k. Bochnia. T-25981

ELEKTRON 383D pal/secam, odtworzący Otake, nowe oraz Rubin T4 — sprzedam. Tel. 12-19-70. G-32448

TRZY pomieszczenia superkomfortowe, pow. 50 m2 — wynajęcie na biura, firmie polonijnej, Tarnów, Stalingradzka, tel. 21-80-23, godz. 8-10. T-25822

PASZOCIĄG trowy — sędziwożowanie sprzedam, Tarnów, tel. 21-34-89 lub 22-18-62, po 30. T-25884

SZCZENIĘTA rasowe — dalmatyńczyk — sprzedam. Rzepka Wiesław, Ilkowiec 224. T-25888

DOM mieszkalny, stan dobry, budynek gospodarczy, 2,5 ha wokół domu — sprzedam. Wikł Danuta, 32-712 Bratucice 141, Bochnia, tel. 878-31. T-25889

SPRZEDAM podziemiej cłażnika C-360 skrzynia biegów, dycher, wóznice nowe, komplet. Cłażnik, Trąbków 304. G-32531

KAROSERIE Polonesa „Akwarium” po remoncie kapitalnym — sprzedam. Swierczek, Cłkowiec 8, k. Bochnia. G-32723

TELEWIZOR kolorowy, nowy, Witaj — tanio sprzedam. Tel. 11-89-15, po 15. G-32278

BRZESKO — firma — poszukuje mieszkania. Tel. 316-00. G-24275

POSZUKUJE przepisy kempin-gowej od 10.08.1988. Tel. 34-45-95. K-7971

SPRZEDAM Zastawę 1100p. Ul. Wrocławska 66/150. G-32364

KUPUJE akordeon Weltmeister Supita lub S4, nowy lub używany. Tel. 12-23-51, wieczorem. G-32333

SPRZEDAM Mercedes 200D, 1972. Andrzej Nowakowski, Roznow Zapora 319. S-25941

KUPUJE plec geometryczny 3 m2, z atestem. Tel. 22-26-42. K-32714

SPRZEDAM cłażnik Ferguson, nowy. Oferty 32713 „Prasa” Kraków, Włsina 2. G-32730

SLUSARZA — tokarka — frezera (chętne renowacje) — przyjmie zadanie przemysłowy. Kraków, ul. Rekawicka 49. G-32720

SPRZEDAM 3 teściociąg. Tel. grzesznoscinowy 47-06-63. G-32507

ZAKŁAD instalacji sanitarnych przyjmie do pracy monter-spa-wacza. Wzrunki bardzo dobre. Tel. 85-49-99, 16-17. G-32737

POTRZEBNA pomoc do prowadzenia domu. Tel. 11-31-06, po 17. G-32557

AUDIO, TV, VIDEO-fo Samsung. Informacje — „Elektronika” Sp. z o.o. Kraków, Proszowicka 9, tel. 34-19-10. K-7919

PRZETARGI

KPKS Oddział II w Krakowie, ul. Pachoskiego 5 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

— samochód ciężarowy marki Kamaz 5320, nr rej. KRA-603Z, nr silnika 213217, nr podwozia 88099, rok prod. 1980, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 1.142.500 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ogłoszenia tekstu w gazecie, w KPKS Oddział II Kraków, ul. Pachoskiego 5, o godz. 10.

W przypadku nie dośnięcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie KPKS Oddział II Kraków, ul. Pachoskiego 5 najpóźniej dzień przed przetargiem.

Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Samochód przeznaczony do sprzedaży można oglądać 3 dni przed przetargiem. K-7417

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112, ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU następujące samochody:

1. Żuk A-13, nr rej. KRA-726U, rok prod. 1976, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 411.600 zł

2. Żuk A-13, nr rej. KR-591X, rok prod. 1965, st. zużycia 65 proc., cena wywoławcza 411.600 zł

3. Star W-28, samowydawczy, nr rej. KRC-488D, rok prod. 1976, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 1.360.000 zł

Powyższe pojazdy można oglądać w Bazie Transportu i Sprzedaży Kraków-Plaszów, ul. Biskupińska 8, od dnia 6 sierpnia br. w godz. 8-14.

I przetarg odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Krakowie, przy ul. Dzierżyńskiego 112, w sali nr 244.

W przypadku nie dośnięcia do sprzedaży w I przetargu, II przetarg zostanie przeprowadzony w tym samym dniu o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-7512

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jabłonce ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

— samochód dostawczy Żuk A-03, nr podwozia 17623, nr silnika 783656, rok prod. 1963, nr rej. NSB-081F, cena wywoławcza 283.500 zł

Przetarg odbędzie się 18 sierpnia 1988 roku o godz. 11 w biurze Zarządu Gminnej Spółdzielni.

Samochód można oglądać w bazie magazynowej GS w dniach 15-18 sierpnia 1988 roku, w godz. 8-14.

W przetargu mogą brać udział osoby, które najpóźniej do dnia 17 sierpnia 1988 roku wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Banku Spółdzielczym w Jabłonce na konto Gminnej Spółdzielni nr 49142-576.

Zastrzeżenie sobie GS prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

W przypadku nie dośnięcia do skutku przetargu w podanym terminie, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. K-7630

KPKS ODDZIAŁ NAPRAW MASZYN TOROWYCH w Krakowie-Nowej Hucie

przyjmie do pracy

na korzystnych warunkach płacowych

— Inżynierów i techników mechaników do pracy w biurze technologiczno-konstrukcyjnym

— Pracowników ze średnim wykształceniem mechanicznym do pracy w referacie technicznym

— 2 kierowców z prawem jazdy kat. D zamieszkałych na terenie os. Wadów, Ruszczy, Nowej Hucie lub pobliskich okolic

Dojazd do miejsca pracy:

— z Dworca Głównego pociągami relacji Kraków-Podgórze przez Nową Hutę, wysiadając na 4. przystanku Kraków Nowa Huta-Północ

— z kierunku Tarnowa pociągami przez Podgórze Nową Hutę

— z al. Przejazdny w Nowej Hucie autobusem MPK 110 do os. Wadów (przedostatni przystanek)

Szczegółowych informacji udziela Referat Ogólny Oddziału, tel. 22-70-22, wewn. 43-94. K-7614

Jaka będzie pogoda?

19

GW

W Krakowie gości delegacja z Irkucka

W Krakowie przebywa delegacja obwodu irkuckiego (ZSRR) z dyrektorem Wydziału Kultury obwodu Władimirem A. Kitajewem, a także 50-osobowy chór kameralny muzyki klasycznej z Irkucka. Wczoraj gości przyjął wiceprezydent Jan Nowak. Wczoraj wzięty omawiano sprawy wymiany kulturalnej między obwodem irkuckim a Krakowem i woj. krakowskim. Ugodzono, że w 1989 roku zorganizowany zostanie plener malarski nad jeziorem Bajkał, w którym weźmą udział artyści z Krakowa. Nastąpią także wzajemne wizyty delegacji literatów oraz wymiana młodzieżowych zespołów artystycznych. Rozwijają się już także kontakty naukowe z obwodem irkuckim z Krakowską AGH w zakresie budowy maszyn i robotyki.

Nauczyciele — polonusi

Starej dzwonnicy w Kazimierzu Dolnym. Natomiast w Domu Polonii w Warszawie polonijni nauczyciele uczelnia swe biblioteki na kiermaszu wydawnictw polonijnych. (PAP)

Z dalekocisłu

W tym okresie podlegają one wymianie w oddziałach banku, a po 30 września 1988 roku wycofuje się monety puszczane w obieg począwszy od 1965 roku, a na 1986 roku kończą.

Wydano 50 tysięcy indeksów

Kandydaci swe zgłoszenia wraz z kompletem dokumentów muszą złożyć do 28 sierpnia br. Tak więc można będzie jeszcze zdawać w Uniwersytecie Śląskim na matematykę i fizykę, w Uniwersytecie Wrocławskim na fizykę i chemię.

Kto będzie walczył z mafią?

Ostatnio przedwio polkoi w Palermo sformułowano propozycję pracy zgłosił tylko prywatnie

Niechciany prymus

(Inf. wł.) W 1987 roku ukazał się po raz pierwszy album sylwetek wybitnych absolwentów wyższych uczelni. W tym albumie miało stanowić rodzaj swobodnej rekomendacji najlepszych dla należących zakładów pracy i przedsiębiorstw. W owym albumie krakowskie środowisko akademickie reprezentowała tylko jedna osoba — absolwent Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH.

Nie zamierzone skutki dwukrotnej podwyżki cen?

Jak informuje Ministerstwo Rynku Wewnętrznego w I półroczu br. sprzedano ok. 77 mln litrów 100-proc. alkoholu, czyli o 3 mln litrów więcej niż w tym samym okresie w ub r. Analizy sprzedaży miejscowej wykazują, że na ten nieznaczny wzrost miały wpływ: 4 wlewy tegoroczne podwyżki. W styczniu br. wykupiono aż 15,2 mln litrów alkoholu, natomiast po lutym, 40-procentowej podwyżce cen alkoholu, podaż spadła do 13 mln litrów. Podobne zjawisko zaobserwowano w czerwcu. O ile w maju sprzedano niewiele ponad 11 mln litrów alkoholu, o tyle

Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

Seria katastrof lotniczych zmusiła władze do podjęcia dodatkowych kroków w celu zwiększenia bezpieczeństwa lotów. Na największych amerykańskich lotniskach znacznie wzrosła ostatnio liczba dyspozytorów lotów oraz nowoczesnych elektronicznych urządzeń nawigacyjnych.

W Krakowie gości delegacja z Irkucka

W Krakowie przebywa delegacja obwodu irkuckiego (ZSRR) z dyrektorem Wydziału Kultury obwodu Władimirem A. Kitajewem, a także 50-osobowy chór kameralny muzyki klasycznej z Irkucka. Wczoraj gości przyjął wiceprezydent Jan Nowak. Wczoraj wzięty omawiano sprawy wymiany kulturalnej między obwodem irkuckim a Krakowem i woj. krakowskim. Ugodzono, że w 1989 roku zorganizowany zostanie plener malarski nad jeziorem Bajkał, w którym weźmą udział artyści z Krakowa. Nastąpią także wzajemne wizyty delegacji literatów oraz wymiana młodzieżowych zespołów artystycznych. Rozwijają się już także kontakty naukowe z obwodem irkuckim z Krakowską AGH w zakresie budowy maszyn i robotyki.

Nauczyciele — polonusi

Starej dzwonnicy w Kazimierzu Dolnym. Natomiast w Domu Polonii w Warszawie polonijni nauczyciele uczelnia swe biblioteki na kiermaszu wydawnictw polonijnych. (PAP)

Gończy czas żniw

W niektórych rejonach żniw w tym roku praktycznie w ogóle nie będzie. Rolnicy najwięcej zbiora słome, Nad pięcioma gminami: Łaskowa, Łososina Dolina, Gródek nad Dunajcem, Korzenna i Podgórze. W czerwcu przesia gwałtowna wichura z ulewą i gradobitem, tak że zboża wymiotecone zostały na polach zanim zdążyły dojrzeć. Tam zniszczone są też wszystkie inne uprawy — także sady.

Dopiero w 1990 roku

partie „favorit” zakupi Polska w 1990 roku. Ich ilość nie została jeszcze ustalona, znajdują się wśród objętych umową i dodatkowymi kontraktami dostaw czechosłowackich samochodów do Polski. Warto przypomnieć, iż w roku obecnym zakupiliśmy w CSRS 3197 „skodovek” typu 120 i 400 500 typu 105 z (z produkcji tych ostatnich czechosłowackie zakłady definitywnie ostatnio, zgodnie z zapowiedzią, zrezygnowały). „Pol-Mot” przeprowadził już wstępne, pozytywne rozmowy na temat dostaw „favorit”, nie ustalono jeszcze, z oczywistych powodów, ich ceny.

Nadal leje się krew

szcze się nie rozpoczął. Utrzymuje się napięta sytuacja w obozach, zwłaszcza na terytorium pakistańskim. Wielu uchodźców nie wierzy w obietnice władz pakistańskich zezwolenia na masowy wyjazd po zakończeniu religijnego święta „Id Al-Adha”. Organizacja Mężne wiecie i demonstracje. Jedną z przyczyn

Wydano 50 tysięcy indeksów

Kandydaci swe zgłoszenia wraz z kompletem dokumentów muszą złożyć do 28 sierpnia br. Tak więc można będzie jeszcze zdawać w Uniwersytecie Śląskim na matematykę i fizykę, w Uniwersytecie Wrocławskim na fizykę i chemię.

Kto będzie walczył z mafią?

Niechciany prymus

(Inf. wł.) W 1987 roku ukazał się po raz pierwszy album sylwetek wybitnych absolwentów wyższych uczelni. W tym albumie miało stanowić rodzaj swobodnej rekomendacji najlepszych dla należących zakładów pracy i przedsiębiorstw. W owym albumie krakowskie środowisko akademickie reprezentowała tylko jedna osoba — absolwent Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH.

Nie zamierzone skutki dwukrotnej podwyżki cen?

Jak informuje Ministerstwo Rynku Wewnętrznego w I półroczu br. sprzedano ok. 77 mln litrów 100-proc. alkoholu, czyli o 3 mln litrów więcej niż w tym samym okresie w ub r. Analizy sprzedaży miejscowej wykazują, że na ten nieznaczny wzrost miały wpływ: 4 wlewy tegoroczne podwyżki. W styczniu br. wykupiono aż 15,2 mln litrów alkoholu, natomiast po lutym, 40-procentowej podwyżce cen alkoholu, podaż spadła do 13 mln litrów. Podobne zjawisko zaobserwowano w czerwcu. O ile w maju sprzedano niewiele ponad 11 mln litrów alkoholu, o tyle

Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

Seria katastrof lotniczych zmusiła władze do podjęcia dodatkowych kroków w celu zwiększenia bezpieczeństwa lotów. Na największych amerykańskich lotniskach znacznie wzrosła ostatnio liczba dyspozytorów lotów oraz nowoczesnych elektronicznych urządzeń nawigacyjnych.

Gończy czas żniw

W niektórych rejonach żniw w tym roku praktycznie w ogóle nie będzie. Rolnicy najwięcej zbiora słome, Nad pięcioma gminami: Łaskowa, Łososina Dolina, Gródek nad Dunajcem, Korzenna i Podgórze. W czerwcu przesia gwałtowna wichura z ulewą i gradobitem, tak że zboża wymiotecone zostały na polach zanim zdążyły dojrzeć. Tam zniszczone są też wszystkie inne uprawy — także sady.

Dopiero w 1990 roku

partie „favorit” zakupi Polska w 1990 roku. Ich ilość nie została jeszcze ustalona, znajdują się wśród objętych umową i dodatkowymi kontraktami dostaw czechosłowackich samochodów do Polski. Warto przypomnieć, iż w roku obecnym zakupiliśmy w CSRS 3197 „skodovek” typu 120 i 400 500 typu 105 z (z produkcji tych ostatnich czechosłowackie zakłady definitywnie ostatnio, zgodnie z zapowiedzią, zrezygnowały). „Pol-Mot” przeprowadził już wstępne, pozytywne rozmowy na temat dostaw „favorit”, nie ustalono jeszcze, z oczywistych powodów, ich ceny.

Nadal leje się krew

szcze się nie rozpoczął. Utrzymuje się napięta sytuacja w obozach, zwłaszcza na terytorium pakistańskim. Wielu uchodźców nie wierzy w obietnice władz pakistańskich zezwolenia na masowy wyjazd po zakończeniu religijnego święta „Id Al-Adha”. Organizacja Mężne wiecie i demonstracje. Jedną z przyczyn

Wydano 50 tysięcy indeksów

Kandydaci swe zgłoszenia wraz z kompletem dokumentów muszą złożyć do 28 sierpnia br. Tak więc można będzie jeszcze zdawać w Uniwersytecie Śląskim na matematykę i fizykę, w Uniwersytecie Wrocławskim na fizykę i chemię.

Kto będzie walczył z mafią?

Niechciany prymus

(Inf. wł.) W 1987 roku ukazał się po raz pierwszy album sylwetek wybitnych absolwentów wyższych uczelni. W tym albumie miało stanowić rodzaj swobodnej rekomendacji najlepszych dla należących zakładów pracy i przedsiębiorstw. W owym albumie krakowskie środowisko akademickie reprezentowała tylko jedna osoba — absolwent Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH.

Nie zamierzone skutki dwukrotnej podwyżki cen?

Jak informuje Ministerstwo Rynku Wewnętrznego w I półroczu br. sprzedano ok. 77 mln litrów 100-proc. alkoholu, czyli o 3 mln litrów więcej niż w tym samym okresie w ub r. Analizy sprzedaży miejscowej wykazują, że na ten nieznaczny wzrost miały wpływ: 4 wlewy tegoroczne podwyżki. W styczniu br. wykupiono aż 15,2 mln litrów alkoholu, natomiast po lutym, 40-procentowej podwyżce cen alkoholu, podaż spadła do 13 mln litrów. Podobne zjawisko zaobserwowano w czerwcu. O ile w maju sprzedano niewiele ponad 11 mln litrów alkoholu, o tyle

Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

Seria katastrof lotniczych zmusiła władze do podjęcia dodatkowych kroków w celu zwiększenia bezpieczeństwa lotów. Na największych amerykańskich lotniskach znacznie wzrosła ostatnio liczba dyspozytorów lotów oraz nowoczesnych elektronicznych urządzeń nawigacyjnych.

SPORT SPORT

Hazardowa gra Dariusza Czernija

— Jak przebiega grupowanie kadry narodowej w Zakopanem? — pytam boksera Igiopolu Dębica, jednego z kandydatów do reprezentacji olimpijskiej DARIUSZA CZERNIJA.

— Na tak ciężkim zrępowaniu jeszcze nie byłem. Trenerujemy trzy razy dziennie. Przed chwilą właśnie wróciłem z trzechgodzinnego marszu po górach z obciążeniem. Ledwo żyje. Trener wyścisnął z nas ostatnie poty. Wszyscy przypominają nam, że do Olimpiady już niedługo, i musimy być jak najlepiej przygotowani.

— Czy wiadomo już kto pojedzie do Seulu?

— Ma być 10-osobowa reprezentacja. Nazwiska podane zostaną dopiero 22 sierpnia na kolejnym zgrupowaniu w Cielmie. Mniej więcej domyśliłem się już, kto znajdzie się w reprezentacji olimpijskiej.

— Czy widzi Pan w niej miejsce także dla siebie?

— Nie jestem pewny wyjazdu do Seulu. Tym bardziej, że trener Andrzej Gmirkus zapomniał mi zbicie wagi do 60 kg. Widzi dla mnie większą szansę na występ w kategorii lekkiej. Zrodziłem się na to, chociaż zdaje sobie

Kadra hokeistów trenowała w Nowym Targu

Mimo letniej pory — czolowi nasi hokeiści mają już za sobą treningi na lodzie. Trenowali w Nowym Targu, podczas zgrupowania w Zakopanem. Na zakończenie pobytu do Moskwy, a potem do Człapod Tatrami, kadra rozegrała dwa mecze kontrolne, w których pokonała Podhale Nowy Targ 4:2 i 5:2.

Trenerzy kadry Leszek Lejczyk i Jerzy Mruk stwierdzili, iż pierwszy etap przygotowań naszych hokeistów do sezonu przeszedł bez zakłóceń i kłopotów. Pobyt w Zakopanem zakończył się, od dziś kadrowiczki zbierają się w Oświęcimiu.

Na zgrupowanie na Podhalu powołanych zostało 28 zawodników, do Oświęcimia przyjeżdża 24. A następnym sprawdzeniem — na turnieju w RFN, gdzie polscy hokeiści wyjeżdżają 9 brn. Rozegrają tam

6000 wydań „Kroniki Krakowskiej”

towała nam jak inni widzą podwawelski gród. Były też pytania do przechodniów dlaczego oglądają „Kronikę Krakowską”.

Informacje bieżące przekazywała KATARZYNA JANUS, nad wszystkim w studiu czuwał red. LESZEK HORWATH, redaktor wydania JERZY OSSOWSKI przyglądał się z reżyserką, a realizatorem był KRZYSZTOF KONARZEWSKI. I tak minęła ta 6-tysięczna „Kronika”. A dziś kolejne jej wydanie, jak zwykle o godz. 18. (żur)

Laureaci nagród Humberta

(Inf. wł.) W 232. rocznicę urodzin Szecepana Humberta, wybitnego architekta miasta Krakowa, założyciela Instytutu Technicznego, z którego wywiodło się wiele szkół zawodowych, przyznano po raz pierwszy nagrody jego imienia dla najlepszych absolwentów szkół zawodowych. Laureatami są: Renata Jedrzejczyk oraz Piotr Malec i Bolesław Ziemiński z Zespołu Szkół Budowlanych Nr 1 w Krakowie, natomiast z Zespołu Szkół Chemicznych Nr 1 z Krakowa wyróżniono Bogumiła Peterka i Mariolę Job. Fundatorami nagród byli: Polski Związek Inżynierów i Techników Budowlanych w Krakowie oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Krakowie. (zs)

20. rocznica śmierci Konstantego Rokossowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) W latach powojennych K Rokossowski dowodził 60. Gwardyjską Grupą Wojsk Armii Radzieckiej, a w 1949 roku został ministrem obrony narodowej PRL, Ludowe Wojsko Polskie przeszło istotne zmiany jakościowe, stając się armią zmechanizowaną, wyposażoną w nowoczesne środki współczesnego pola walki. (PAP)

20. rocznica śmierci Konstantego Rokossowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) W latach powojennych K Rokossowski dowodził 60. Gwardyjską Grupą Wojsk Armii Radzieckiej, a w 1949 roku został ministrem obrony narodowej PRL, Ludowe Wojsko Polskie przeszło istotne zmiany jakościowe, stając się armią zmechanizowaną, wyposażoną w nowoczesne środki współczesnego pola walki. (PAP)

20. rocznica śmierci Konstantego Rokossowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) W latach powojennych K Rokossowski dowodził 60. Gwardyjską Grupą Wojsk Armii Radzieckiej, a w 1949 roku został ministrem obrony narodowej PRL, Ludowe Wojsko Polskie przeszło istotne zmiany jakościowe, stając się armią zmechanizowaną, wyposażoną w nowoczesne środki współczesnego pola walki. (PAP)

SPORT SPORT

Hazardowa gra Dariusza Czernija

— Jak przebiega grupowanie kadry narodowej w Zakopanem? — pytam boksera Igiopolu Dębica, jednego z kandydatów do reprezentacji olimpijskiej DARIUSZA CZERNIJA.

— Na tak ciężkim zrępowaniu jeszcze nie byłem. Trenerujemy trzy razy dziennie. Przed chwilą właśnie wróciłem z trzechgodzinnego marszu po górach z obciążeniem. Ledwo żyje. Trener wyścisnął z nas ostatnie poty. Wszyscy przypominają nam, że do Olimpiady już niedługo, i musimy być jak najlepiej przygotowani.

— Czy wiadomo już kto pojedzie do Seulu?

— Ma być 10-osobowa reprezentacja. Nazwiska podane zostaną dopiero 22 sierpnia na kolejnym zgrupowaniu w Cielmie. Mniej więcej domyśliłem się już, kto znajdzie się w reprezentacji olimpijskiej.

— Czy widzi Pan w niej miejsce także dla siebie?

— Nie jestem pewny wyjazdu do Seulu. Tym bardziej, że trener Andrzej Gmirkus zapomniał mi zbicie wagi do 60 kg. Widzi dla mnie większą szansę na występ w kategorii lekkiej. Zrodziłem się na to, chociaż zdaje sobie

Kadra hokeistów trenowała w Nowym Targu

Mimo letniej pory — czolowi nasi hokeiści mają już za sobą treningi na lodzie. Trenowali w Nowym Targu, podczas zgrupowania w Zakopanem. Na zakończenie pobytu do Moskwy, a potem do Człapod Tatrami, kadra rozegrała dwa mecze kontrolne, w których pokonała Podhale Nowy Targ 4:2 i 5:2.

Trenerzy kadry Leszek Lejczyk i Jerzy Mruk stwierdzili, iż pierwszy etap przygotowań naszych hokeistów do sezonu przeszedł bez zakłóceń i kłopotów. Pobyt w Zakopanem zakończył się, od dziś kadrowiczki zbierają się w Oświęcimiu.

Na zgrupowanie na Podhalu powołanych zostało 28 zawodników, do Oświęcimia przyjeżdża 24. A następnym sprawdzeniem — na turnieju w RFN, gdzie polscy hokeiści wyjeżdżają 9 brn. Rozegrają tam

6000 wydań „Kroniki Krakowskiej”

towała nam jak inni widzą podwawelski gród. Były też pytania do przechodniów dlaczego oglądają „Kronikę Krakowską”.

Informacje bieżące przekazywała KATARZYNA JANUS, nad wszystkim w studiu czuwał red. LESZEK HORWATH, redaktor wydania JERZY OSSOWSKI przyglądał się z reżyserką, a realizatorem był KRZYSZTOF KONARZEWSKI. I tak minęła ta 6-tysięczna „Kronika”. A dziś kolejne jej wydanie, jak zwykle o godz



# Kiedy Europa tańczyła walca...

dworskich, diademy na pagodach damskich fryzur, blask spojrzeń i karmion usmiechów — to główna sala balowa. Morze złota, barw i klejnotów rozstąpiło się natychmiast po trzykrotnym gongu. Wśród lśniących szpaleru otworzonej dla majestatu. W białej kurtce wojskowej i czerwonych spodniach ze złotymi lampasami prowadził córkę, arcyksiężną Marię Walerię. Ogółem przewidziano trzy walce i trzy polki po sześć minut, a także trzy kadryle. Orkiestrą dyrygował Edward Strauss, cesarsko-królewski kapelmistrz nadworny. Przerwa po drugim kadrylu, pół godziny na zimne mięsiska, galarety, lososie, majonezy z homara, gwoźziny z dzika, kremy, pieczenie sarnie, ciasta, orzechy, oranżady, szampany i wina. Do tego porucznicy — rezerwowi tancerze dla dam, które chwilowo nie znalazły partnera. Europa tańczyła walca...

Jak co roku od niepamiętnych lat tłum zebrał się w 1914 r. w Boże Ciało pod katedrą Świętego Stefana. Powozy i ekwipaże przywoziły przedstawicieli arystokracji, armii, wyższych urzędników. Najjaśniejszy Pan, cesarz Franciszek Józef I przybył oszkloną, złocistą kareją ciągniętą przez ósemkę białych lipconów tańczących drobnym krokiem po bruku. Wkrótce z głównego portalu katedry wysunął się wąty wężyk sierot, po nich biskupi i infułaci, dostojnicy cerkwi greckokatolickich, księża arcybiskup pod baldachimem, a potem samotny cesarz. Europa modliła się...

Cesarz Wilhelm II nade wszystko uwielbiał manewry morskie i przejażdżki okrętami flagowym „Hohenzollern” Bałtyk latem... Czy może być coś przyjemniejszego latem. Ostre i miłe zarazem, przesycone solą powietrze. To nie dla pleców i szczyrów kancelaryjnych. Czyż nie nazwano go admirałem Atlantyku po tym, gdy zrecznicy kuzyna Mikołaja II, cara Rosji nazwał admirałem Pacyfiku? To, że ten ostatni stracił niedawno pod Cuszimą kilka flot, to nieważne.

Pozostali tylko na morzu Anglii. Właśnie przybyli na Tydzień Kilonijski. Pewnego czwartego popołudnia 1914 r. pojawiły się na horyzoncie wysokie dymy. Wkrótce na redzie portu pojawiło się osiem stalowoszarzych kolośw — brytyjskie okręty liniowe z pancernikiem „King George V” na czele. Admiralarstwo składało sobie wizyty, marynarze krzykali „hura”, wieczorem były bankiety, zaś cywile patrzyli na wszystko z podziwem. Europa lubiała parady...

Radca dworu austriackiego Schönbeck miał za sobą ciężki dzień pracy w poselstwie w Paryżu. Uzgadniał sprawy proceduralne przy nadawaniu wzajemnym odznaczeń. Wraz z gospodarzem postanowił wypocząć w kabarecie „Aux Noctambules”. W solistce Mariette rozpętał swoją wiedeńską kochankę. Skonfundowany szybko opuścił kabaret. Europa lubiała skandale...

W sali balowej wiedeńskiego pałacu zgromadziło się przeszło dwa tysiące osób. Białe jak śnieg mundury marszałków, rozmaitych kolorów kurtki poszczególnych rodzajów broni, pułków, kancelarii, gwardii... jaskrawozielone pióropusze generałów, złote pętlące na dymach huzarów, lamparcie skóry na atylach i pęki rajców na czakach oficerów gwardii węgierskiej, haftowane złotem wyłogi fraków wysokich urzędników

Następca tronu Franciszek Ferdynand miał za złe cesarzowi, że odsuwał go od konkretnych spraw rządzenia i współdecydowania. Gdy wobec pogłosek o przygotowywanym zamachu w Sarajewie poprosił stryjka o decyzję co do wyjazdu do Bośni, ten krótko odpowiedział: Zdecyduj sam, jak chcesz i jak uważasz. Gen. Potiorek, dowódca wojskowych sił w liczbie 70 tysięcy, stacjonujących wokół Sarajewa, gwarantował bezpieczeństwo następcy tronu. 25 czerwca Franciszek Ferdynand wyjechał z małżonką do Bośni. Manewry odbyły się bez żadnego incydentu. Nieoficjalna wizała w Sarajewie także. Oficjalna, 28 czerwca 1914 r. zakończyła się strzelaniną.

Następne dni i tygodnie to już droga ku wojnie. Dla cesarza Franciszka Józefa dodatkowym kłopotem był pogrzeb. Książę Monteunovo, pierwszy ochmistrz dworu, przedstawił trzy wersje pogrzebu: I. Oddzielnie dla następcy tronu i małżonki, która nie pochodziła z rodziny panującej (dłatego zwał ją „Chotek”), II. Wspólna, ale trzeciej klasy i III. — kompromisowa z dyplomatycznymi zabiegami o obniżenie stopnia oficjalnych gości zaprzyjaźnionych dworów. Cesarz wybrał III wariant. Stracił na to 40 minut i opóźnił audyencje. I takiego piwa nawarzył mu Franciszek Ferdynand. Trzeba było wystosować przecieże ultimatum do królestwa Serbii.

Lipiec był upalny. Groźne wiadomości trafiały do ministerstw i dworów, gdy wysocy urzędnicy przebywali w miastach z ich rozpalonymi ulicami. Letnia rezydencja Habsburgów, okręt flagowy niemieckiego cesarza, niskiej rangi urzędnik w francuskim MSZ, rezydencja carska pod Petersburgiem — to miejsca gdzie dojrzała I wojna światowa. Socialdemokracja w parlamentach opowiedziała się za wojną. W Austro-Węgrzech ogłoszono mobilizację, artyleria austriacka rozpoczęła ostrzeliwanie Belgradu.

1 sierpnia: We Francji i w Niemczech mobilizacja. Niemcy wypowiadają wojnę Rosji.  
2 sierpnia: Niemcy wręczają Belgii ultimatum żądające wolnego przemaszu wojsk niemieckich.  
3 sierpnia: Niemcy wypowiadają wojnę Francji.  
4 sierpnia: Anglia ogłasza mobilizację i wypowiada wojnę Niemcom.  
6 sierpnia: Austria wypowiada wojnę Rosji... Francja Austrii... Anglia Austrii... Bilans w 1918 r.: Zginęło 10 mln ludzi. Rozpadły się: monarchia austriacko-węgierska, cesarstwo niemieckie i rosyjski carat. Powstały lub odzyskały niepodległość: Polska, Czechosłowacja, Węgry, Litwa, Rumunia, Jugosławia, Łotwa, Estonia i Finlandia oraz ZSRR.



— Wasza „Gazeta” często pisze o różnych rocznicach, więc może znajdzie się miejsce na przedstawienie naszego jubileuszu...  
Gdy usłyszeliśmy tę propozycję, już chcieliśmy wyjaśnić, że Dział Łączności z Czytelnikami zajmuje się głównie sprawami interwencyjnymi, ale...  
Starsza pani, która dźwigając potężnych rozmiarów teczkę z jakimiś dokumentami, z trudem dotarła na trzecie piętro redakcyjnego budynku, dodała:  
— Ochochodźmy 30-lecie zalewania mieszkanca. Przez te trzydzieści lat szkoliliśmy pomocy chyba już we wszystkich możliwych instytucjach...

Państwo Olga i Bolesław Antoszewscy wprowadzili się do bloku przy ul. Zaleskiego 33/24 w 1951 r. Ich naroznie mieszkanie jest usytuowane na najwyższym kondygnacji budynku Początkowo nie wkrótce mieli przeżyć. W 1958 z sifitu zaczęło ka-

pać... Kapało nie podczas deszczu, lecz w okresie między jesienią a wiosną. Fachowcy stwierdzili, że na skutek wadliwej konstrukcji dachu nieprawidłowo spływa woda z dachowego łodu i śniegu. Zresztą nie trzeba było do tego fachowców. Mieszkańcy siedmiu sąsiednich bloków mieli takie same problemy.  
Po licznych skargach i protestach Wydział Budownictwa i Architektury ówczesnego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa powołał komisję rzeczoznawców. W marcu 1963 roku komisja orzekła, iż bloki przy ul. Zaleskiego posiadają nieprawidłowo wykonane dachy. Należało zmienić projekty i przebudować wadliwą konstrukcję. W kilku budynkach rozpoczęto to nastąpiło. Dach bloku nr 31/33 jak dotąd przebudowany nie został. W 1963 ograniczono się tylko do jego doraźnego zalepkowania. Mieszkańcy ludzi się, że kiedyś przyjdzie kolej także i na ich blok. Cóż, najwyraźniej zapomnieli, że w naszym kraju nie ma nic bardziej trwałego niż prowizorka...

Przez te wszystkie lata nieraz przechodziło pp. Antoszewskim szukać schronienia poza ich własnym domem. Z pola na rok rozmiary dewastacji były coraz większe, pojawił się grzyb. Wiosną i zimą z prze-

interesuje mnie sposób kontroli rzeczywistej ilości wywozów oraz po drugie — dlaczego MPO nie zwraca klientowi całej nadpłaconej kwoty. Czy jest to zysk nadzwyczajny wazskiej firmy?  
List proszę traktować jako reklamację za okres pierwszego półrocza br., ponieważ w wymaganym przez MPO comiesięcznych okresach reklamacyjnych składanie reklamacji było niemożliwe, gdyż rachunek przesłany został dopiero w czerwcu br.

**Kilka pytań do dyrektora MPO**  
W związku z rachunkiem nadesłanym przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie wnosząc następujące zastrzeżenia. Czeszotliwość wywozu śmieci określono na 26 razy w roku. Tymczasem praktyka wykazuje, że wywozi się je w najlepszym wypadku, raz na miesiąc. Nie ma żadnego potwierdzenia kontroli ilości wywozów niezczystości ze strony MPO. Na telefoniczne zapytanie w Wydziale Eksploatacji tego przedsiębiorstwa uzyskałam informację, że dla Krakowa kierownictwo ustaliło jako najmniejszą ilość wywozu własnie 26 razy w roku oraz, że w razie mniejszej czesotliwości można składać w danym miesiącu reklamację, która po ewentualnym (i uznanym przez tę firmę) pozwoleniu na odzyskanie 10 proc. miesięcznej opłaty za wywóz. Takie postawienie sprawy budzi szereg wątpliwości i obaw.  
Dyrekcja MPO zakłada z górą fikcyjną ilość wywozów, co pociąga za sobą również niezgodne z prawdą naliczenie kosztów za usługę, która realizowana jest zaledwie w 30 proc. Zakładając, że ewentualne reklamacje — składam kłopotliwe — pozwolą na odzyskanie 10 proc. z ogólnej sumy rocznych opłat, to i tak firma ta pobiera w sposób nieuzasadniony około 40 proc. rocznie. Nie ma bowiem nawet technicznych możliwości „nadrobienia” nie zrealizowanych np. za ubiegie półrocze, wywozów.  
Byłabym wdzięczna, gdyby dyrekcja przedsiębiorstwa zechciała wyjaśnić następujące wątpliwości. Po pierwsze —

**Wyjaśnienie Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie**  
W sprawie krytyki w nie podpisanej notatce prasowej p. „Oburzająca niefrasobliwość”

ty z pism, jakie „w pocie czoła” tworzą urzędnicy różnych instytucji oraz ich penecji. Zapraszamy wszystkich do nadysłania takich perełek naszej sztuki epistolarniej. Autorzy najlepszych (najzabawniejszych) listów zostaną nagrodzeni wydrukowaniem nadesłanych cytatów oraz 1000 zł bonem oszczędnościowym PKO. Za teksty opublikowane w dzisiejszym numerze nagrodę otrzymuje pan Grzegorz O. z Krakowa. Zapodaje przez dziennik po-

— Ale było wiele protestów i jej tworzenie wzbudzało dużo kontrowersji. My koniecznie chcemy dodać punkty mówiący o przydatności dla zakładu pracy, czyli RO ZSP. Przecież to jest w żywotnym interesie zrzeszenia.  
— Ludzie, którzy są na liście, to dłużej, aktywni działacze zrzeszenia. Wielu jest do dziś związanych z organizacją.  
— Nie mamy zamiaru ich krzywdzić. Ale kilka nazwisk na liście naprawdę wymaga weryfikacji. Znajdują się tam ludzie dyscyplinarnie usunięci z agent ZSP, a także działacze, którzy zawsze więcej mówili niż robili. W różny sposób dostali się na listę. Dziś chowają się za tych, których prawa nikt nie kwestionuje. Oni mają duże kompleksy, znają w Krakowie wielu ważnych ludzi. Nawet zwolali w swej sprawie konferencje prasową. Chciałem zaznaczyć, że prawo jest przy nas. Jest to lokalizacja Rady Okręgowej i przedstawiciele tej Rady powinni mieć prawo zajmować się całą sprawą.  
— Czy macie już kontrlistę?  
— Jeszcze nie, dopiero napływają podania.  
— Czy uważa Pan za moralne odbieranie komus czegoś, co wcześniej było mu dane?  
— Sprawa jest trudna, ale myślę, że po naszej stronie jest wiele racji. Obecnie toczy się postępowanie przed Sądem Koleżeńskim, który przedstawi niedługo swoje zdanie w tym sporze.  
Osoba stojąca na boku sporu dodaje: „Obecny Komitet Wykonawczy słusznie zajął się weryfikacją listy. To wcale nie jest budownictwo patronackie, a zwykła forma budownictwa zakładowo-społdzielczego. Czy więc zakład pracy nie ma w takiej sytuacji prawa ingerencji w swoje przedsięwzięcie?”

Spór się zaostrił i wzbudza w Krakowie duże zainteresowanie. Jak można skomentować całą sprawę? Z jednej strony są ludzie, którzy przez lata pracowali dla organizacji i liczyli, że dzięki swym wysiłkom otrzymają mieszkanie. Z drugiej — znaleźli się ich młodzi następcy, również pragnący uzyskać premię za swą działalność. Trudno jest zresztą temu dziwić, bo przy istniejącym głodzie mieszkaniowym każda szansa jest wykorzystywana. Rodzą się jednak pytania: czy jest moralne zbierać plony wysiłków innych i wykorzystywać to, że się jest przy władzy, aby uzyskać nienależne profity? Czy następcy nie powinni szanować decyzji swoich poprzedników? Czy nie można dojść do porozumienia przy okrągłym stole? Tego sporu nie rozwiąże nikt oprócz samych zainteresowanych. Należy go jednak rozstrzygnąć po dżentelmeńsku, jak przystało na grono ludzi światłych, jakimi są przecież studenci i absolwenci wyższych uczelni.

— W takim kontekście należy rozpatrywać zarzuty I grupy, kombatanami II wojny światowej, emerytowanymi nauzcycielami i odznaczonymi Krzyżami Kawalerskimi i Orderem Odrodzenia Polski. Olga Antoszewska ma 76 lat, jej mąż Bolesław — 90. Są schorowanymi, zlamani... i całkowicie bezsilni.

W takim kontekście należy rozpatrywać zarzuty I grupy, kombatanami II wojny światowej, emerytowanymi nauzcycielami i odznaczonymi Krzyżami Kawalerskimi i Orderem Odrodzenia Polski. Olga Antoszewska ma 76 lat, jej mąż Bolesław — 90. Są schorowanymi, zlamani... i całkowicie bezsilni.

# Trzydzieści lat koszmaru

— Wasza „Gazeta” często pisze o różnych rocznicach, więc może znajdzie się miejsce na przedstawienie naszego jubileuszu...  
Gdy usłyszeliśmy tę propozycję, już chcieliśmy wyjaśnić, że Dział Łączności z Czytelnikami zajmuje się głównie sprawami interwencyjnymi, ale...  
Starsza pani, która dźwigając potężnych rozmiarów teczkę z jakimiś dokumentami, z trudem dotarła na trzecie piętro redakcyjnego budynku, dodała:  
— Ochochodźmy 30-lecie zalewania mieszkanca. Przez te trzydzieści lat szkoliliśmy pomocy chyba już we wszystkich możliwych instytucjach...

Państwo Olga i Bolesław Antoszewscy wprowadzili się do bloku przy ul. Zaleskiego 33/24 w 1951 r. Ich naroznie mieszkanie jest usytuowane na najwyższym kondygnacji budynku Początkowo nie wkrótce mieli przeżyć. W 1958 z sifitu zaczęło ka-

pać... Kapało nie podczas deszczu, lecz w okresie między jesienią a wiosną. Fachowcy stwierdzili, że na skutek wadliwej konstrukcji dachu nieprawidłowo spływa woda z dachowego łodu i śniegu. Zresztą nie trzeba było do tego fachowców. Mieszkańcy siedmiu sąsiednich bloków mieli takie same problemy.  
Po licznych skargach i protestach Wydział Budownictwa i Architektury ówczesnego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa powołał komisję rzeczoznawców. W marcu 1963 roku komisja orzekła, iż bloki przy ul. Zaleskiego posiadają nieprawidłowo wykonane dachy. Należało zmienić projekty i przebudować wadliwą konstrukcję. W kilku budynkach rozpoczęto to nastąpiło. Dach bloku nr 31/33 jak dotąd przebudowany nie został. W 1963 ograniczono się tylko do jego doraźnego zalepkowania. Mieszkańcy ludzi się, że kiedyś przyjdzie kolej także i na ich blok. Cóż, najwyraźniej zapomnieli, że w naszym kraju nie ma nic bardziej trwałego niż prowizorka...

Przez te wszystkie lata nieraz przechodziło pp. Antoszewskim szukać schronienia poza ich własnym domem. Z pola na rok rozmiary dewastacji były coraz większe, pojawił się grzyb. Wiosną i zimą z prze-

interesuje mnie sposób kontroli rzeczywistej ilości wywozów oraz po drugie — dlaczego MPO nie zwraca klientowi całej nadpłaconej kwoty. Czy jest to zysk nadzwyczajny wazskiej firmy?  
List proszę traktować jako reklamację za okres pierwszego półrocza br., ponieważ w wymaganym przez MPO comiesięcznych okresach reklamacyjnych składanie reklamacji było niemożliwe, gdyż rachunek przesłany został dopiero w czerwcu br.

**Kilka pytań do dyrektora MPO**  
W związku z rachunkiem nadesłanym przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie wnosząc następujące zastrzeżenia. Czeszotliwość wywozu śmieci określono na 26 razy w roku. Tymczasem praktyka wykazuje, że wywozi się je w najlepszym wypadku, raz na miesiąc. Nie ma żadnego potwierdzenia kontroli ilości wywozów niezczystości ze strony MPO. Na telefoniczne zapytanie w Wydziale Eksploatacji tego przedsiębiorstwa uzyskałam informację, że dla Krakowa kierownictwo ustaliło jako najmniejszą ilość wywozu własnie 26 razy w roku oraz, że w razie mniejszej czesotliwości można składać w danym miesiącu reklamację, która po ewentualnym (i uznanym przez tę firmę) pozwoleniu na odzyskanie 10 proc. miesięcznej opłaty za wywóz. Takie postawienie sprawy budzi szereg wątpliwości i obaw.  
Dyrekcja MPO zakłada z górą fikcyjną ilość wywozów, co pociąga za sobą również niezgodne z prawdą naliczenie kosztów za usługę, która realizowana jest zaledwie w 30 proc. Zakładając, że ewentualne reklamacje — składam kłopotliwe — pozwolą na odzyskanie 10 proc. z ogólnej sumy rocznych opłat, to i tak firma ta pobiera w sposób nieuzasadniony około 40 proc. rocznie. Nie ma bowiem nawet technicznych możliwości „nadrobienia” nie zrealizowanych np. za ubiegie półrocze, wywozów.  
Byłabym wdzięczna, gdyby dyrekcja przedsiębiorstwa zechciała wyjaśnić następujące wątpliwości. Po pierwsze —

**Wyjaśnienie Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie**  
W sprawie krytyki w nie podpisanej notatce prasowej p. „Oburzająca niefrasobliwość”

ty z pism, jakie „w pocie czoła” tworzą urzędnicy różnych instytucji oraz ich penecji. Zapraszamy wszystkich do nadysłania takich perełek naszej sztuki epistolarniej. Autorzy najlepszych (najzabawniejszych) listów zostaną nagrodzeni wydrukowaniem nadesłanych cytatów oraz 1000 zł bonem oszczędnościowym PKO. Za teksty opublikowane w dzisiejszym numerze nagrodę otrzymuje pan Grzegorz O. z Krakowa. Zapodaje przez dziennik po-

— Ale było wiele protestów i jej tworzenie wzbudzało dużo kontrowersji. My koniecznie chcemy dodać punkty mówiący o przydatności dla zakładu pracy, czyli RO ZSP. Przecież to jest w żywotnym interesie zrzeszenia.  
— Ludzie, którzy są na liście, to dłużej, aktywni działacze zrzeszenia. Wielu jest do dziś związanych z organizacją.  
— Nie mamy zamiaru ich krzywdzić. Ale kilka nazwisk na liście naprawdę wymaga weryfikacji. Znajdują się tam ludzie dyscyplinarnie usunięci z agent ZSP, a także działacze, którzy zawsze więcej mówili niż robili. W różny sposób dostali się na listę. Dziś chowają się za tych, których prawa nikt nie kwestionuje. Oni mają duże kompleksy, znają w Krakowie wielu ważnych ludzi. Nawet zwolali w swej sprawie konferencje prasową. Chciałem zaznaczyć, że prawo jest przy nas. Jest to lokalizacja Rady Okręgowej i przedstawiciele tej Rady powinni mieć prawo zajmować się całą sprawą.  
— Czy macie już kontrlistę?  
— Jeszcze nie, dopiero napływają podania.  
— Czy uważa Pan za moralne odbieranie komus czegoś, co wcześniej było mu dane?  
— Sprawa jest trudna, ale myślę, że po naszej stronie jest wiele racji. Obecnie toczy się postępowanie przed Sądem Koleżeńskim, który przedstawi niedługo swoje zdanie w tym sporze.  
Osoba stojąca na boku sporu dodaje: „Obecny Komitet Wykonawczy słusznie zajął się weryfikacją listy. To wcale nie jest budownictwo patronackie, a zwykła forma budownictwa zakładowo-społdzielczego. Czy więc zakład pracy nie ma w takiej sytuacji prawa ingerencji w swoje przedsięwzięcie?”

Spór się zaostrił i wzbudza w Krakowie duże zainteresowanie. Jak można skomentować całą sprawę? Z jednej strony są ludzie, którzy przez lata pracowali dla organizacji i liczyli, że dzięki swym wysiłkom otrzymają mieszkanie. Z drugiej — znaleźli się ich młodzi następcy, również pragnący uzyskać premię za swą działalność. Trudno jest zresztą temu dziwić, bo przy istniejącym głodzie mieszkaniowym każda szansa jest wykorzystywana. Rodzą się jednak pytania: czy jest moralne zbierać plony wysiłków innych i wykorzystywać to, że się jest przy władzy, aby uzyskać nienależne profity? Czy następcy nie powinni szanować decyzji swoich poprzedników? Czy nie można dojść do porozumienia przy okrągłym stole? Tego sporu nie rozwiąże nikt oprócz samych zainteresowanych. Należy go jednak rozstrzygnąć po dżentelmeńsku, jak przystało na grono ludzi światłych, jakimi są przecież studenci i absolwenci wyższych uczelni.

W takim kontekście należy rozpatrywać zarzuty I grupy, kombatanami II wojny światowej, emerytowanymi nauzcycielami i odznaczonymi Krzyżami Kawalerskimi i Orderem Odrodzenia Polski. Olga Antoszewska ma 76 lat, jej mąż Bolesław — 90. Są schorowanymi, zlamani... i całkowicie bezsilni.

# Zasłyszane

W Moskwie opowiadają dowcip o sześciu sprzecznociach socjalizmu. Oto one:  
1. W socjalizmie każdy ma pracę, ale nikt nie pracuje.  
2. Nikt nie pracuje, ale plan jest zawsze wykonany.  
3. Plan jest zawsze wykonany, ale w sklepach nie ma niczego.  
4. W sklepach nie ma niczego, ale stół jest zawsze pełny.  
5. Stół jest zawsze pełny, ale wszyscy zawsze narzekają.  
6. Wszyscy zawsze narzekają, ale nikt nie chce zmiąć.

(Za „New Statesman” z 8 lipca 1988)



● Kiosk „Pewexu” w motelu „Wanda”. Klientka kupuje wino. Sprzedawczyni zdumuje z polki zakurzoną butelkę, przeciera ją jednym ruchem ręki, pakuje w elegancki papier firmowy i dobrótliwie poucza: „W domu wytrze ją pani ściereczką...”. Rada za radę: „A może by tak „Pewex” zakupił za złotych kilka taką ściereczkę? Klient mógłby już w miejscu czyścić zakupiony towar.

● Nasz Czytelnik zapytał w jednym ze stoisk „Pewexu”, w jakich godzinach jest czynny ten sklep. Dumna odpowiedź ekspedientki uświadomiła mu dopiero, że: „To nie jest sklep! To jest PEWEX!”.

Za naszym pośrednictwem Czytelnik przeprasza i obiecuje, że więcej już nie będzie... pytał.

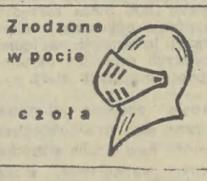
**OPRACOWANIE: K. Dobosz, L. Kmietowicz, A. Sibistowicz, J. Zacharski**

**Czytajcie nas za dwa tygodnie**

# WERYFIKACJA

Swinstwo, skandal, wielka niewdzięczność — tak określają zainteresowani postępowanie Komitetu Wykonawczego RO ZSP w Krakowie, który w czerwcu podjął brzemienne w skutkach decyzje. Przez przeszło 3 lata istniała lista kandydatów na mieszkańców w budującej się plombie w zakątku koziemiernia. Listę i kolejność na niej zatwierdziły wszystkie możliwe instancje Zrzeszenia Studentów Polskich z Komisją Rewizyjną i Sądem Koleżeńskim. Przy jej tworzeniu przyjęto jako najważniejsze kryteria: pracę społeczną i przydatność kandydata dla Krakowa. Kilka różnych ekip ZSP-owskiej władzy, które kierowały organizacją po zatwierdzeniu listy szanowały decyzje swych poprzedników i akceptowały ją. Do czerwca tego roku. Nowa ekipa, wybrana przed zaledwie kilkoma miesiącami zarządziła weryfikację listy, wprowadzając nowe, ustalone przez siebie kryteria.  
Ludzie związani z ruchem studenckim znają dobrze nazwiska kandydatów na lokatorów budującego się bloku. Bądźmy konkretni. Janusz Andrzejowski wioletni szef Komisji Kultury RO ZSP, organizator festiwali piosenki studenckiej, wyboru najmilszej studentki Krakowa, były kierownik Alma-Artu. Dziś jest dyrektorem Estrady Krakowskiej. Kwestionuje się jego miejsce na liście. Niepewni są swego też dłużej działacze „Almaturu” — Piotr Gwoźdźwicz, Tomasz Kowalski, Leszek Kaczor czy Jacek Hadrzyś. Dzięki m. in. ich wysiłkom krakowski „Almatu” jest najprężniejszym oddziałem w Polsce, wysyłającym studentów w najodleglejsze miejsca naszego globu. Niepokoją się o swe losy dziennikarze studenckcy: Dariusz Łanocha — zastępca redaktora naczelnego „Studenta” i czolowy publicysta tego pisma Mariusz Suss. Obaj przez wiele lat prowadzili Klub Dziennikarzy Studenckich i wychowali dziesiątki ludzi pióra, którzy pracują obecnie w prasie, radiu i tv. Nazwiska można mnożyć. Znajduje się wśród nich wioletni działacz Komisji Ekonomicznej Barbara Błakala, były wiceprzewodniczący RO ZSP, potem pracownik „Almaturu”, dziś dyrektor „Logostouru” w Krakowie Krzysztof Jedrocha i inni. Wyjątkowo złośliwie postępuje się z architektami, twórcami projektu budynku, ludźmi, którzy przez całe lata działali w ZSP a obecnie są pracownikami naukowymi Politechniki Krakowskiej, laureatami wielu konkursów. Wymyślono, że skoro wzięli oni pieniądze za projekt, nie należy im się żadna premia w postaci mieszkania. A jak było naprawdę? Istniejący system budownictwa patronackiego każe kandydatom, aby w zamian za mieszkania wniesli jakąś pracę. Architekci ofiarowali swój projekt. Przepisy zobowiązywały ich

jednak do podjęcia honorarium. Obaj twórcy należne pieniądze przyjęli i zdeponowali na książeczkach PKO, aby w chwili finalizowania sprawy przekazać je na rzecz spółdzielni. Nikt nie chce jednak tej prawdy przyjąć do wiadomości. „Lokalizację” — mówi mi jeden z przedstawicieli sztabu patronackiego — wywalczyli dla organizacji były prezes ZSP Andrzej Orecki. Sztab pracował nad całym przedsięwzięciem trzy i pół roku, uzyskał projekt, uzgodnił, co trzeba było, zresztą się w prężnej spółdzielni mieszkaniowej „Dom dla młodych” i zdobył wykonawcę. Najbardziej żoźlna praca została wykonana i to w miarę szybko, gdyż w Krakowie okres przygotowywania inwestycji trwa średnio 5 lat. Sztab to załatwił w niespełna 3,5 roku. Teraz, w chwili, kiedy można już wchodzić na budowę, robi się nam takie swinstwo.”  
Człowiek byławy w sferach studenckich nie kryje się oburzenia: „Gdzie tu lojalność?” Decyzje poprzedników muszą być wiążące dla następców, gdyż w przeciwnym razie nastąpiłyby zupełny chaos. Nie sposób przy tej okazji nie powiedzieć kilku słów o atmosferze panującej w gronie dzisiejszych działaczy RO ZSP. Ekipy zmieniają się jak w kalejdoskopie. Działacze, kłóscący się między sobą przejmują się pracą w organizacji. Nie pomyśleli nawet o juwenalich, nie zdobyli się na zorganizowanie wyboru najmilszej studentki Krakowa. Trwa walka o stołki. A z tymi mieszkaniami? Jasne: ekipa, która rządzi nie ma mieszkań. Najłatwiej więc wyciągnąć rękę po gotowe.  
— Chłopcy — mówi inny były działacz — popelniała ogromny błąd taktyczny. Za rok ekipa się zmieni, nowi znow będą dążyć do weryfikacji listy. Zrobi się bledne koło. Zamiast wyciągać rękę po nieswoje, młodzi ludzie powinni ruszyć głową i pochodzić za nową lokalizacją. Jak można odbierać prawo do mieszkań tym, którzy pracowali nad sprawą kilka latnych lat?  
Chcąc poznać stanowisko drugiej strony poprosiliśmy o rozmowę Ryszarda Wiktora, członka Komitetu Wykonawczego Rady Okręgowej ZSP, działacza Komisji Ekonomicznej.  
— Jakże są wasze racje? — pytam.  
— Kwestionujemy w zasadzie dwie sprawy — słyszę w odpowiedzi. — Uważamy, że sztab patronacki przez te przeszło trzy lata nie w sprawie nie zrobił, a nadto — naszym zdaniem — kryteria, które przyjęto za podstawę kwalifikacji na listę, są niewłaściwe. Dlatego podjęliśmy decyzję o weryfikacji listy. Naszym pragnieniem jest szybkie załatwienie sprawy i wybudowanie bloku.  
— Lista została przyjęta przez waszych poprzedników...



Odpowiadając na liczne pytania Czytelników informujemy, że teksty zamieszczone w tej rubryce to dosłowne cytaty z pism, jakie „w pocie czoła” tworzą urzędnicy różnych instytucji oraz ich penecji. Zapraszamy wszystkich do nadysłania takich perełek naszej sztuki epistolarniej. Autorzy najlepszych (najzabawniejszych) listów zostaną nagrodzeni wydrukowaniem nadesłanych cytatów oraz 1000 zł bonem oszczędnościowym PKO. Za teksty opublikowane w dzisiejszym numerze nagrodę otrzymuje pan Grzegorz O. z Krakowa. Zapodaje przez dziennik po-

Nie ważne co produkujesz...  
Ważne w co pakujesz!

Każdy zainteresuje się Twoim towarem, jeżeli użyjesz do pakowania FOLII PECHERZYKOWEJ w atrakcyjnych kolorach.

Ten doskonały materiał opakowaniowy jest niezastąpiony w branżach: elektronicznej, elektrotechnicznej, maszynowej, szklarskiej i ceramicznej oraz we wszystkich pozostałych.

KUPIJSZ U NAS, BĘDĄ KUPOWAĆ U CIEBIE!  
DZWOŃ I PISZ: 22-49-77, 21-49-83.  
KRAKÓW, ul. Kałuży 1, Firma „TOTUS” K-7439

AGENCJA MARKETINGOWA ATUT  
POLECA:  
MATERIAŁY reklamowo-upominkowo-firmowe, ETYKIETY, OPAKOWANIA, MANEKINY, USŁUGI POLIGRAFICZNE I PROJEKTY PLASTYCZNE.

Zapraszamy do naszego biura (8-16), 30-023 Kraków, ul. Mazowiecka 125/5, tel. 33-28-38.

Z. SATAŁA



# Rok dwudziesty — 1968

Rok 1968 to wydarzenia w CSRS — wybór na I sekretarza KC KPCs A. Dubczeka i sierpułowe wejście wojsk Układu Warszawskiego na terytorium Czechosłowacji. W Polsce to wydarzenia marcowe, V Zjazd Partii i obchody 20-lecia powstania PZPR.

10 stycznia Wojewódzki Zjazd ZMW wybiera na przewodniczącego ZW A. Urbana (późniejszy I sekretarz KP w Wadowicach).

3 lutego konferencja sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnej HIL z udziałem I sekretarza KW PZPR Cz. Domagala, I sekretarzem KW został wybrany T. Wachowski.

8 lutego w KW odbyła się narada sekretarzy gromadzkich PZPR. Referat wygłosił sekretarz KW J. Treła.

14 lutego plenum KW omawiało problemy pracy ideowo-wychowawczej organizacji partyjnych. W dyskusji uczestniczyli m.in.: W. Adamuszek, J. Nowak, S. Gaciarz i S. Staruch.

W dniach 9—18 marca miały miejsce tzw. wydarzenia marcowe w środowisku studenckim.

21 marca zmarł zastępcy działacz ruchu robotniczego, były I sekretarz KW PZPR w Krakowie — dr Bolesław Drobnier.

23 marca na Rynku Głównym odbył się masowy wiec (o około 100 tysiącami uczestników) potępiający "wydarzenia marcowe". Przemawiał Cz. Domagala.

25 marca w pogrzebie B. Drobniera uczestniczył członek Biura Politycznego, premier J. Cyrankiewicz oraz kierownictwo KW PZPR.

18 kwietnia plenum KW omówiło przebieg "wydarzeń marcowych" w Krakowie. Referat wygłosił A. Kozanecki, sekretarz KW. Głos zabrali m.in.: T. Hanausek, T. Holuj, W. Loran, Cz. Banach, W. Machek, J. Kaczmarek, H. Kilińska i S. Gaciarz. Obecny był zastępca kierownika Wydziału KC J. Kwiatek.

24 kwietnia w hali "Wisły" odbyło się spotkanie około 3 tysięcy sekretarzy POP województwa krakowskiego. Sekretarz KW M. Hebda mówił o pracy ideowo-wychowawczej POP.

3 czerwca problemy

jakości produkcji były przedmiotem obrad plenum KW z udziałem członka Biura Politycznego, premiera J. Cyrankiewicza oraz ministrów F. Kałosa i Z. Ostrowskiego. W dyskusji m.in. wystąpili K. Zemałtis i J. Olszewski.

28 czerwca na plenum KW omawiano sprawę budownictwa rolniczego w regionie krakowskim. Temat przedstawił sekretarz rolny KW J. Treła, a obecnym był kierownik Wydziału Rolnego KC E. Mazurkiewicz.

30 czerwca odbył się zlot młodzieży wiejskiej w Porębie Wielkiej z udziałem przewodniczącego ZG ZMW Z. Kurowskiego.

17 lipca oddano do eksploatacji walcownie-slabing w HIL. W uroczystości, a następnie w posiedzeniu Konferencji Samorządu Robotniczego uczestniczył członek Biura Politycznego, premier J. Cyrankiewicz oraz minister F. Kałosa i K. Secemski.

1 września na lotnisku w Czynnach, w rocznicę wybuchu II wojny światowej, odbył się 250-tysięczny wiec z udziałem J. Cyrankiewicza oraz generałów: G. Korczyńskiego, Z. Huszczy i J. Raczkowskiego. Przewodniczył I sekretarz KW PZPR Cz. Domagala.

30 września w hali "Wisły" w zgrupowaniu studentów I roku uczestniczyli: kierownik Wydziału Kultury KC W. Kraśko, ministrowie H. Jabłoński i L. Motyka oraz przewodniczący ZG ZMS A. Zabiński i RN ZSP J. Piątkowski. Zgrupowaniem przewodniczył Z. Regucik, przewodniczący RO ZSP.

1 października z okazji inauguracji roku akademickiego w AM A. Zabiński wręczył A. Hartwichowi (przewodniczący ZU ZMS w AM) Odnakę im. J. Krasińskiego dla AM.

6 października na inauguracji Studium Nauk Społecznych przy KW PZPR (poprzednik WUML) doc. A. Jankowska wygłosiła wykład na temat: "Tendencje gospodarki PRL".

7 października z rak I sekretarza KW Cz. Domagala i sekretarza ZG ZMS J. Kubasiewicza (obecny zastępca członka Biura Politycznego i I sekretarz Ko-

# Carlucci w radzieckim bombowcu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Carlucci obejrzał czterosiłkowy bombowiec przysiadając następnie, że nie jest fachowcem i nie był w stanie pojąć wszystkich szczegółów technicznych. Amerykanie porównują radziecki bombowiec ze swą maszyną "b-1", która może latać na niskim pułapie i być wykorzystywana do przenoszenia ciężkich ładunków. W zeszłym miesiącu marszałek Siergiej Achromiejew, szef Sztabu Generalnego Radzieckich Sił Zbrojnych, miał okazję obejrzeć bombowiec "b-1" w bazie Ellsworth w południowej Dakocie.

W Związku Radzieckim spotkali się z zaskakującą szczerością i jawnością, która przejawiała się nie tylko w trakcie rozmów, ale i w tym, że kolejni radzieccy przedstawiciele nam ostatnio modela sprzętu wojskowego — odwiedził minister obrony USA FRANK CARLUCCI. Wystąpił on we wtorek na konferencji prasowej dla dziennikarzy radzieckich i zagranicznych, która odbyła się w ambasadzie USA.

Frank Carlucci pozytywnie ocenił dotychczasowe rozmowy z ministrem obrony DMITRIEM JAZOWEM. Podkreślił ich korzystny charakter. Minister obrony USA zaprosił Dmitrija Jazowa do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych i — jak poinformował dalej — zaproszenie zostało przyjęte.

# Zacięte walki i pokojowe negocjacje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Na północnym odcinku frontu wojska Iranu odparły atak oddziałów irackich, które próbowały zająć wzgórze o znaczeniu strategicznym. Zabiło bądź raniło setki żołnierzy Iraku.

We wtorek w Bagdadzie rozpoczęło się posiedzenie „Komitetu siedmiu” powołanego przez Ligę Państw Arabskich w celu uregulowania konfliktu irańsko-irackiego.

W pracach biura udział ministrów spraw zagranicznych: Arabii Saudyjskiej, Jordanii, Kuwejtu, Maroka i Tunezji, wiceminister spraw zagranicznych Jemeńskiej Republiki Arabskiej oraz sekretarz generalny Ligi Państw Arabskich.

# Komunistyczne partie Europy w obronie tureckich komunistów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

li poddawani torturom. Prześladuje się ich za to, że myślnie inaczej.

Partie komunistyczne wyrażają uznanie dla odwagi Kutlu i Sargina, zapewniając ich o swym pełnym poparciu. Sygnatariusze oświadczenia zobowiązują się do wzmożenia wysiłków w obronie wolności i praw człowieka. Domagają się od władz tureckich natychmiastowego uwolnienia Kutlu, Sargina i ich współpracowników, powszechnej amnestii dla osób wziętych za przekroczenia, legalizacji Komunistycznej Partii Turcji i wszystkich organizacji demokratycznych.

# USA dyskryminują socjalistycznych dyplomatów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Strona polska nie dała najmniejszego powodu do zastosowania tego rodzaju posunięć.

Strona polska, podobnie jak inne państwa socjalistyczne, kilkakrotnie protestowała przeciwko tego rodzaju restrykcjom, domagając się ich odwołania. Są one bowiem bezprawne, bezzasadne i coraz bardziej anachroniczne wobec postępującej poprawy stosunków międzynarodowych.

# Stowarzyszenia płaszczyzną ścierania się poglądów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Tak istnieje zatarg w ko-

palni „Rudna”, który był obficie relacjonowany przez zachodnie agencje. Sądzę, że tak szerokie zainteresowanie tym zatargiem dowodzi, choć zabrzmi to paradoksalnie, że w Polsce panuje spokój, cisza, nie ma skąd czerpać sensacyjnych wiadomości. Jest to jeden z wielu zatargów placowych o warunki pracy, nie mający sensacyjnego wymiaru. Sprawa ma charakter miejscowy, więc nie znam szczegółów. Wiem, że toczą się tam rozmowy i administracja górska zmierza do tego, aby sprzeciwić zgłodzieli, a powstałe problemy rozwiązać.

— Czy pojawiły się jakieś nowe szczegóły w śledztwie, prowadzonym w związku ze śmiercią Jana Strzeleckiego?

(UPI)

W wyniku ogłoszenia przez ministra spraw wewnętrznych nagrody w wysokości 5 mln zł za informacje, które pomogłyby schwytaniu zabójców (a do tego doliczyć trzeba jeszcze milion złotych nagrody Polskiego Towarzystwa Socjologicznego), wiele osób zgłosiło się, deklarując swoją pomoc. Wszystkie informacje są skrupulatnie sprawdzane. Na razie nie można jednak powiedzieć, aby informacje te zbliżyły organa ścigania do osoby sprawcy czy też sprawców pobicia Jana Strzeleckiego.

— Jak władze polskie oceniają wyniki wizyty ministra Tadeusza Olechowskiego w Stanach Zjednoczonych? (Rzeczpospolita)

— Minister spraw zagranicznych udzielił wywiadu, w którym dokonał oceny swojej wizyty w Stanach Zjednoczonych. Dodaje do tego, że przebieg wizyty i treść rozmów świadczy o dalszej poprawie klimatu w stosunkach polsko-amerykańskich.

Ministrowi Olechowskiemu powiedziano, że jeżeli wyniki reformy gospodarczej okażą się w drugim półroczu owocne, władze USA gotowe będą okazać pomoc w uzyskaniu przez Polskę wsparcia międzynarodowego w których USA mają wpływ.

— Od paru lat twierdzono, że rozwiązanie sprawy Pen-Clubu jest bardzo trudne z uwagi na komplikacje prawne. Wczoraj okazało się, iż było to bardzo proste. W związku z tym chciałem zapytać czy sprawę tę tak długo przewlekano, gdyż brakowało woli politycznej, by zakończyć tę kwestię? (Reuter)

— Woli politycznej nigdy nie brakowało — podkreślił J. Urban. Sprawa ta nie była i nie jest prosta. Obecnie znaleziono sposób jej rozwiązania, mianowicie panu Zulauskiemu ad personam prezydent miasta, na wniosek ministra kultury, powierzył misję zwołania zebrania, które miało wyrazić opinię o sprawie. Jest to wynik pewnego procesu, rozmów, w tym rozmów z Kazimierzem Barcikowskim. Jest to także efekt koalicyjnego listu w sprawie Pen-Clubu, który solidarnie podpisał i członkowie dawnego, rozwią-

zanego zarządu, a także np. panowie Dobraczyński i Zulkowski. Jednym słowem jest to owoc pewnego procesu. Mam nadzieję, że dojdzie do zebrania wyborczego i że na tym zebraniu dojdzie do konsensusu. Chodzi o to, aby polski Pen-Club zaczął normalnie funkcjonować i aby służył jednemu środowisku nie zaś jego dzieleniu. Jednakże, tak jak zawsze to mówiliśmy, jest to sprawa samego środowiska pisarzy. Mogą także poinformować, że minister kultury i sztuki osobiście napisał o tej sprawie przez się inicjatywy do prezesa światowego Pen-Clubu pana Kinga. Natomiast pan Zulauski otrzymał już list od prezesa miasta, upoważniający go do zwołania zebrania.

— Czy mógłby pan skomentować informację Biura Prasowego Episkopatu Polski, która została ogłoszona w prasie po pańskiej wypowiedzi na temat różnów o pracach nad ustawą o stowarzyszeniach? (Kurier Polski)

— Potwierdzam, że to co powiedziałem zawierało nieścisłość.

Na temat prac nad projektem ustawy o stowarzyszeniach wypowiedział się w wywiadzie dla PAP wiceminister spraw wewnętrznych gen. Pudysz. Fragne dodać że tworzeniu nowej ustawy towarzyszy pewna modelowa intencja o charakterze społeczno-politycznym.

W 1961 roku niefortunny okazał się eksperyment polegający na tym, że formą politycznym w istocie rzeczy pluralizm stał się ruch zawodowy, a areną jego działania zakłady pracy.

Różnorodne stowarzyszenia stwarzały pole działania także dla byłych działaczy „Solidarności”, pragnących zachować swą tożsamość polityczną, gotowych funkcjonować zgodnie z prawem i z myślą o postępie w życiu kraju, nie zaś o doprowadzeniu do katalizizmu.

Zakłady pracy muszą pracować spokojnie, spełniać swoje ważne dla społeczeństwa cele gospodarcze. Są one głównym podmiotem reformy gospodarczej. Nie leży w interesie ogółu Polaków, aby placówki produkcyjne były areną politycznych sporów. Chodzi więc o taki model życia publicznego, w którym płaszczyzną ścierania się poglądów byłby stowarzyszenia społeczne.

— Są pogłoski, że ewentualnie pan Ciosek spotka się z panem Waleśa. Czy mógłby pan zaprzeczyć tym pogłoskom. Jaki jest pan pogląd? (UPI)

— Mogę zaprzeczyć, ponieważ sam mam duże trudności, gdy chce się spotkać z panem Ciośkiem.

— Panie ministrze, co wreszcie z pana wyjazdem do radia „Wolna Europa”? (PAP)

— Wysłaniem do pana Pella, szefa monarchistycznej rozgłośni, listu proponującego mi przyjazd w pierwszej połowie września; teraz czekam na odpowiedź. (PAP)

# Smigłowiec sanitarny wciąż lata nad Tatrami

# Bezmyślnych, niedoświadczonych lub wręcz głupich — nie brakuje

(INF. WL.) Mieszkańcy Zakopanego i górale z podtatrzańskich wsi a także turyści często goszczący w górach przywykli już do widoku smigłowca przemierzającego się nad szczytami lub śmiało wchodzącego w kotliny i przełęcze. Ci, którzy chodzą wysoko w góry nieraz widzieli jak ze srebrzystej wazki nieruchomo tkwiącej w powietrzu tuż nad górnym zboczem desantują się ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niektórzy mieli też okazję obserwować, jak przy użyciu specjalnej wciągarki zainstalowanej na polkadzie smigłowca podnoszony jest w specjalnym pojemniku polamany turysta lub taternik, dla którego jedyną szansą ocieplenia życia jest bardzo szybkie przetransportowanie do szpitala. Smigłowce lotnictwa san-

nitarnego już przeszło ćwierć wieku sieszą na ratunek pechowym taternikom, turystom, narciarzom. Doprawdy nie da się zliczyć ile osób zawdzięcza uratowanie życia i zdrowia właśnie brawurowym akcjom pilotów smigłowców.

Obecny wakacyjny sezon dyżurności w Zakopanem smigłowiec lotnictwa sanitarnego rozpoczął na początku lipca. Pierwszymi, którzy pełnili dyżur byli: pilot ANDRZEJ BRZEZIŃSKI oraz mechanik ANTONI OKREGLIŃSKI. Teraz za sterami smigłowca zasiada pilot WOJCIECH WIEJAK a o sprawność techniczną maszyny troszczy się mechanik WŁADYSŁAW BZU-KAŁA. W poniedziałek (1 sierpnia) dyżurności podjął pilot JANUSZ SIEMIATKOWSKI. Praktycznie nie ma dnia bez kilku lotów. Są wze-

# Nowe kłopoty z wahadłowcem

W niedzielę w systemie zasilał wahadłowca „Discovey” stwierdzono nowy wyciek, co zmusiło służby techniczne do przerwania operacji przetwarzania paliwa do zbiornika zewnętrznego statku po załadowaniu 67 proc. ilości ciekłego wodoru (961 tys. litrów). Dyrektor Bob Sieck zarządził wzniesienie odliczania celem zebrania informacji na temat pozostałych aspektów czynności poprzedzających start.

Drugie podobne odliczanie zakończy się uruchomieniem na pełną moc trzech silników głównych wahadłowca, silnik przytwierdzonego do platformy startowej. Próba ta, przewidywana na minioną sobotę była czterokrotnie odkładana w ostatnich 10 dniach i według najnowszych informacji jest wyznaczona na 4 bm. Jej celem jest sprawdzenie wszystkich modyfikacji, wprowadzonych do wahadłowca po tragedii „Challenger”.

Wzłoki turysty zaginionego w górach zimą przed dwoma laty. Dopiero teraz Tatry odkryły swą tajemnicę i oddały ofiarę. W minionym tygodniu był brawurowy lot na Mnicha. W czasie wspinaczki odpadł 22-letni taternik z Warszawy. Wspiął się on wraz z bratem ale na tym odcinku nie zdążyli jeszcze się obydwaj związać w celu asekuracji. Niestety pomocy udzielić się już nie udało. Taternik zginął na miejscu. Bywał też loty ratunkowe w inne niż Tatry pasma górskie. W ub. śróde spieszyl smiglowiec na Turbacz. Tam drzewo przyniosło robotnika leśnego. Został szybko przetransportowany do szpitala w Nowym Targu.

Zapłós w księżce lotów smigłowca sanitarnego stacjonującego teraz w Zakopanem przybrywa dosłownie z każdą godziną. Kiedy rozmawiałem z dyżurnym w zakopiańskiej bazie smiglowcowej ratowników GORP MIECZYSLAWEM KOŁODZIEJCZAKIEM, pilota Wojciecha Wiejaka nie było na lądowisku. Za sterami smigłowca leciał w trudno dostępnym rejonie Tatr z pomocą rannemu turystycie.

STANISŁAW ŚMIERCIAK

# Honorowa Akademia Literatury

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Czeszko, Sławomir Mrozek,

Zbigniew Nienacki, Waldemar Łysiak.

Ogółem 225 uczestników plebiscytu zgłosiło 165 kandydatur. Każdy mógł wytypować 15 nazwisk.

(PAP)

(h) W wojewódzkim mieście Piotrkowie Trybunalskim wszystkie potrzeby kulinarnomów zaspokajają od lat... jedno kino — „Hawana”, w odróżnieniu od Piotrkowa jeszcze powiatowego, w którym były 3 kina. Zgodnie z prawą, że przyrodnie nie znosi próżni — prywatni animatorzy kultury starają się tę lukę zapęplnić. W woj. piotrkowskim działa już 17 osób, które wykonują prywatny sprzęt wideo organizując odpłatne seanse w świetlicach, klubach, domach kultury. Najdroższy bilet kosztuje 250 zł. W koleje po zezwolenia stoją już następni właściciele sprzętu...

Długość jednego z nich wynosi dwa metry. Ponadto z dna podniesiono różne sprzęty okrętowe i broń. Specjaliści doszli do wniosku, że okręt najprawdopodobniej zatonął podczas sztormu.

Obecnie na miejsce odkrycia jednostki hiszpańskiej przybyły grupy pletwonurków z Palermo i Trapani, które będą kontynuować badania okrętu.

— Niegdyś nie pitem za dużo — wyzna — z wyjątkiem tych dwóch tygodni po rozwodzie. Wtedy piliem od rana do wieczora i nie trzeźwiałem.

Po dwóch latach była żona zaproponowała pogodzenie się. Wyraził zgodę. Znowu zamieszkał z sobą chociaż formalnie nie byli już małżeństwem. Tego pojednania starczyło zaledwie na kilka miesięcy. Grossman znowu został sam.

— Jak drugi raz żona odeszła ode mnie, to znowu się załamalem. Piliem non stop przez cztery czy pięć dni, dokładnie już nie pamiętam.

Wyjechał z Kolobrzegu w Poznańskie, do swoich rodziców.

(cdn.)

JANUSZ HÄNDEREK

## Mordercy przyszli noca

— Teraz — mówi — wreszcie kamień spadł mi z serca. Skoro znasz już całą prawdę, to mogę przestać udawać, mogę wreszcie być sobą. Postaram się o rozwód i stanęmy się małżeństwem.

— Nie wiem Andrzeju czy to jest możliwe.

— Nie mów tylko nie, proszę, nie mów tylko nie. Nie powiedziałam. W kilka dni po rozmowie z Anną Andrzeju Nowosławski przypadkowo natknął się na notes ojca. Znalazł w nim interesujący go zapis.

— Zrozumiałem wówczas — powie później — że to ojciec spotkał się z Anną i opowiedział jej o wszystkim. Zniecierpliwienie go jeszcze bardziej. Znowu komplikował moje życie, znowu się do wszystkiego wtrącał. Zapytałem ojca czy prawdą jest, że poznał Annę i opowiedział jej o moich sprawach. Ojciec wbrew oczywistym faktom zaprzeczył. Był jednocześnie tak przestraszony, tak się jąkał, że chociaż miałem zamiar, to tego dnia nie uderzyłem go. Jednocześnie jednak ostatnia szansa na porozumienie między nami została definitywnie przekreślona. Zrozumiał to także chyba i ojciec...

Na kilka dni przed swoją tragiczną śmiercią Walerian Nowosławski w liście adresowanym do rodziny mieszkającej w zachodniej części kraju napisał: „Zasylam Wam

życzenia wesołych Świąt Wielkanocnych. Ja pozostanę na święta w domu, bo trudno zostawić i zamknąć dom. Będzie blisko świętej pamięci Zosi, która już do świętecznego stołu nie zasiadzie. Zamierzam jakoś żyć, o wielu rzeczach nie myślę i zająć się ogródkiem bo to wiosna już przyszła.

Ja mam tu u siebie coraz większy Krzyż Pański, ale cierpię gdyż widocznie taki mój los. Mną się nie ma kto opiekować i muszę na starość sam sobie radzić. Nie przypuszczałem, że taka będzie ta moja starość, ale za swoją dobroć muszę ponosić tak straszne rzeczy, o których nawet pisać nie chce. Jak Bóg pozwoli i znajdę trochę czasu to kiedyś do Was przyjadę i pewnie sprawy wyjaśnię sobie na miejscu!”

Nie wiadomo czy Walerian Nowosławski pisząc o pewnych sprawach, które chce wyjaśnić osobiście, miał na myśli planowane kroki zmierzające do zmiany zapisu testamentu. Zapis taki bowiem istniał i na jego mocy jedynym spadkobiercą był Andrzej Nowosławski.

Wielokrotnie rodzice Andrzeja po kolejnych jego ekscesach grozili mu wydziedziczeniem, ale on nie przejmował się tymi groźbami. Zaczął przynajmniej się dopiero, gdy dowiedział się, że ojciec zaraz po świętach wybierze się do jednego z krakowskich adwokatów w sprawie pozabawienia syna prawa do spadku. Zamierzał dokonać zapisu na korzyść wnuków.

Trudno dzisiaj przesądzać kiedy u Andrzeja Nowosławskiego zrodził się plan zamordowania ojca, trudno także powiedzieć czy gdyby nie spotkanie Zdzisława Grossmana i kilku jego kompanów doszłoby do dramatu przy ul. Królowej Jadwigi. Faktem bezspornym jedynie jest to, że Andrzej Nowosławski związał się z podobnie jak on bezwzględny ludźmi.

Zdzisław Grossman — lat 38, zamieszkały w Kolobrzegu, z zawodu rybak, rozwiedziony, ojciec jednego dziecka, karyany.

Wychowywała go matka i ojczym, gdyż naturalny ojciec

Grossmana rozstrzelany został przez Niemców. Początkowo nie sprawiał trudności wychowawczych i nie nie zapowiadało późniejszych jego zyciowych zakrętów. Ukończył szkołę podstawową w terminie, w terminie także otrzymał świadectwo zawodowej szkoły rybackiej w Darłowie. Służbę wojskową odbył w marynarce wojennej koczując ją w stopniu mata.

— Proponowali mi nawet — pochwali się — przejście na zawodowego podoficera, ale nie zgodziłem się. Wolałem pracować w rybołówstwie, bo w nim można było lepiej zarobić.

Po przejściu do rezerwy, w 1967 roku, Grossman podjął pracę w spółdzielni rybackiej w Kolobrzegu, w której był zatrudniony do 1976 roku. Twierdzi, że wiele jego niepowodzeń wynikało z nieudanego małżeństwa.

Ożenił się w 1967 roku z młodszą od siebie o rok dziewczyną. Przez pierwsze lata małżeństwo układało się bardzo dobrze. Potem zaczęło się psuć.

— Dowiedziałem się, że żona ma kogoś — powie. — Ludzie donieśli. Sprawdziłem i okazało się, że to prawda. Byłem zalamany.

Owinięto pozew o rozwód. Otrzymał go bez orzekania o winie.

— Nigdy nie pitem za dużo — wyzna — z wyjątkiem tych dwóch tygodni po rozwodzie. Wtedy piliem od rana do wieczora i nie trzeźwiałem.

Po dwóch latach była żona zaproponowała pogodzenie się. Wyraził zgodę. Znowu zamieszkał z sobą chociaż formalnie nie byli już małżeństwem. Tego pojednania starczyło zaledwie na kilka miesięcy. Grossman znowu został sam.

— Jak drugi raz żona odeszła ode mnie, to znowu się załamalem. Piliem non stop przez cztery czy pięć dni, dokładnie już nie pamiętam.

Wyjechał z Kolobrzegu w Poznańskie, do swoich rodziców.

(cdn.)

**Mgr CZESLAWOWI SOLTYSIAKOWI**  
Naczelnemu Dyrektorowi Wspólnoty Producentów Maszyn i Urządzeń Energetycznych „Megat” składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Kierownicze organizacje społeczno-polityczne oraz zarządca Dolnośląskich Zakładów Wytwarzających Maszyn Elektrycznych „Dolmel”

Dos. dr. inż. **WIESLAWOWI BLASCHKE**  
składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca

Pracownicy ZPGSMIE PAN

Koleżka mgr inż. **STANISLAWOWI BLASCHKE**  
składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca

Koleżanki i Koleżki z ZPGSMIE PAN

Dos. dr. hab. **WIESLAWOWI BLASCHKE**  
Przewodniczącemu Rady Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Krakowie składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Rada, Zarząd POP PZPR Związek Zawodowy oraz pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Krakowie

**PRZETARGI**

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprężowe, Kraków, ul. Balicka 56 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO sprzedaje samochód Jelco-Steyer, typ 3W-640 (samowładowy), rok prod. 1979, nr rej. KR-D-182-Y, cena wywoławcza 4.036.567 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 17.VIII.1988 r. o godz. 10 w Sądzie Rejonowym dla M. St. Krakowa, ul. Balicka 56.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie KPTS — najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Pojazdy oglądać można w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 10-12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7670

**Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Limanowej, ul. Marka 21, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:**

- samochód ciężarowy Jelco SM-81 (z cysterną), nr rej. NSD 137A, nr ewid. 531, nr silnika 017400109, rok prod. 1974, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 1.790.000 zł
- samochód śmieciarkę Sikoda 706RT z nadwoziem specjalnym, nr rej. NSA-813E, nr ewid. 721, nr silnika 509094, rok produkcji 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 1.931.000 zł
- Stara A 28, bez skrzyni, nr rej. NSD 151A, nr ewid. 590, nr podwozia 83537, rok produkcji 1978, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 981.000 zł
- Żuka skrzyniowego A-13, nr rej. NSD 152A, nr ewidencyjny 561, nr silnika 851534, rok prod. 1973, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 338.000 zł
- Nysse Towos 522, nr rej. NSD 210 A, nr ewidencyjny 562, nr fabryczny 150711, rok produkcji 1975, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 390.000 zł
- zamiararkę chodnikową, typ ZS-13, nr ewid. 840, nr fabryczny silnika 255903, stopień zużycia 75%, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 691.100 zł
- kocioł do asfaltu typ KAP-1800, nr ewid. 718, nr fabryczny 4279, rok produkcji 1979, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 77.000 zł
- kocioł do asfaltu typ KAP-1800, nr ewid. 591, nr fabryczny 3955, rok produkcji 1978, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 76.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII.1988 r. o godz. 10 w Bazie Sprzętu i Transportu w Limanowej, ul. Rzeźnicza 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny danego pojazdu w kasie przedsiębiorstwa, ul. Marka 21, na jeden dzień przed przetargiem.

Pojazdy można oglądać i zapoznać się z ocenami i kierownika Bazy, ul. Rzeźnicza 7 na 7 dni przed przetargiem w godzinach 9-13.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13

Zastrzegamy sobie prawo wycofania pojazdu lub maszyny z przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7083

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Minodze sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące sprzęty rolnicze:**

1. 3 ciągniki Ursus C-360, ceny wywoławcze od 765.000 do 835.000 zł
2. 2 przyczepy wywrotki D-47A, ceny wywoławcze od 101.322 do 109.116 zł
3. 2 plugi zawieszane U-021, ceny wywoławcze od 35.532 do 38.916 zł
4. rozsiaracz RCW-3, cena wywoławcza 46.656 zł
5. młocarnię M-005/1, cena wywoławcza 326.610 zł
6. 3 przyczepy wywrotki D-47A, ceny wywoławcze — ceny złomu użytkowego

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII.1988 r. o godz. 10 w siedzibie SKR w Minodze.

Sprzęty można oglądać na dwa dni przed przetargiem. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR do godziny 10 przed przetargiem.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godzinie 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7250

**Zakład Transportu Samochodowego i Spedycji KSOP w Krakowie ul. Na Zjeździe 8 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU następujące pojazdy:**

1. Star A-28F, nr rej. KR-B 399 D, rok prod. 1978, nr silnika 00139, nr podw. 82694, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 563.000 zł
2. Star A-38, nr rej. KRA 085 E, rok prod. 1979, nr silnika 29997, nr podw. 89439, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 675.000 zł
3. Star A-38F, nr rej. KR-D 727 N, rok prod. 1982, nr silnika 02779, nr podw. 94169, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 875.000 zł
4. Star A-28F, nr rej. KRC 911 K, rok prod. 1979, nr silnika 105420, nr podw. 85501, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 625.000 zł
5. Żuk A-09, nr rej. KRA 480 V, rok prod. 1972, nr silnika 0500590, nr podw. 132790, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 308.000 zł
6. Robur LO 3000, nr rej. KRC 093 G, rok prod. 1982, nr silnika 3403-45101, nr podw. 29323, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 350.000 zł
7. Nysa-towos, nr rej. KRA 921 S, rok prod. 1979, nr silnika 634134, nr podw. 223870, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 561.000 zł
8. przyczepa GKB, ład. 8 ton, nr rej. KRA 883 P, rok prod. 1979, nr podw. 35061, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 396.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 18.VIII. o godz. 10 w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8. Pojazdy oglądać można w dniach 18, 17.VIII. w godz. 10-12.

W przypadku nie doświadczenia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu o najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. 11-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7189

**Rolniczy Zakład Doświadczalny Uniwersytetu Jagiellońskiego Gospodarstwo Łazy, 32-765 Rzeszawa, tel. Bochnia 278-12, woj. tarnowskie, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:**

- ładowacz chwytakowy T-314/1
- plug zawieszany U 021/1
- przyczepę samobieżną SP-17
- 2 rozlewnice nawozów RNP-2

oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO: — samochód „Żuk”

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII. o godz. 10 w gospodarstwie Łazy. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie gospodarstwa do godz. 9 w dniu przetargu. Sprzęt można oglądać na 4 dni przed ogłoszonym przetargiem.

W przypadku nieprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez obowiązku podania przyczyn. K-7188

**SPRZEDAŻ**

NADWOZIE Skody 180, 1984, stan dobry — sprzedam. Jan Lampka, Ciężkowice 160, kolo Tarnowa. T-29894

ZETOR 23, eksploatowany, wymagający remontu — sprzedam. Jan Kępczyk, Chronów 15b k. Bochni.

STARA 28 — sprzedam. Os. Grębów 48. K-24910

WCIGABARKĘ 10 kW — sprzedam. Nizolek. Otwock, Sotecka 11

KIOSKI nowe — sprzedam. Dobra k. Limanowej, tel. 14. K-23374

SPRZEDAĆ ciągnik C-360, po odbudowie rok 1987, Szymiszów, ul. Piłsna 26, kolo Strzelca Op., woj. Opolskie. K-6260

Z POWNOWY WYJAZDU za granicę, sprzedam samochód ciężarowy ZIL — skrzyniowy, samowładowy. Kraków, tel. 55-81-22

SPRZEDAĆ ciągnik C-360, Józef Sędek, Jaschówka 5, k. Suchej B. sędzijskiej. K-25516

SPRZEDAĆ elektryczną pilnę ręczną, maszynę dziewiarską „5” oraz powiększalnik „Krokus 38 SL”. Tel. 48-46-13.

SPRZEDAĆ samochód Buick, rok 1937 Wrocław, tel. 44-47-01.

**SKUP SPRZETU KOMPUTEROWEGO**

VIGOR sp. z o.o. 81 450 Gdynia ul. Radiowa 20 tel. 72 37 88

**ROZNE**

ZAGRANICZNE oferty matrymonialne — fotokatalogi — poleca paniom „LIDO” Gdynia ul. Ka 37. K-5900

SAMOTNI Atrakcyjne oferty matrymonialne — „LIDO” Gdynia ul. skrytka 37. Dla Pań kontakty, oferty zagraniczne — fotokatalogi.

SKLEP meblowy w Nowej Hucie, os. Bohaterów Września (peta tramwajowa) — poleca meblota, meble tapicerowane oraz kuchnie. K-24383

**LOKALE**

BOLESŁAWIECI M-3 — spółdzielnia — zamienie na Kraków, okolice lub Nowosądeckie. — Władysław: tel. 47-58-23.

M-2 — 34 m<sup>2</sup> w Częstochowie — zamienie na Kraków. Kraków — tel. 11-76-08.

M-2 — 34 m<sup>2</sup> w Częstochowie — zamienie na podobne lub większe w Nowym Sączu lub Rabce Kraków. tel. 11-76-08.

ZAMIEŃ M-3, w Tarnowie oraz kwatery, superkomfortowa garsoniera, w Nowej Hucie — na mieszkanie w Krakowie, względnie w Myślenicach Tarnów — tel. 21-09-35.

LOKALU 2-, 3-pokojowego — lub domu — poszukuję zamienić na około 1/2 roku w Groduku n/Dunajcem lub okolicy. — Gorzów Wlkp., tel. 72-842.

MIELEC — centrum! — Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (doktorskie) — zamienie na podobne w Nowym Sączu, Grybowie, Gońcach Wład., Bobowa, tel. 134, godz. 9-16.

**KRAKOWSKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY**  
organizuje **KURSY**

języków obcych:

- angielski
- niemiecki
- francuski

ORAZ

- kierowników zakładów gastronomicznych
- kelnerów-bufetowych
- kucharzy
- bukieciarstwa
- dekoratorów wnętrz i wystaw sklepowych
- kalkulacji i kosztorysowania
- kreślenia technicznych
- rysunku odręczego

Informacji udziela i zapisy przyjmują KUR ZSMP — Kraków, ul. Długa 65, tel. 33-51-50, w godz. 9-16. K-7773

**WAGONOWNIA POZAKLASOWA**  
w Krakowie, ul. Pawła 13b

**zatrudni**

- ▲ ŚLUSARZY
- ▲ ELEKTROMONTERÓW
- ▲ STOLARZY
- ▲ MALARZY
- ▲ PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych — praca przy naprawie wagonów

**ZAPEWNIAM SIĘ:**

- pełny zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP
- deputat węglowy
- bilety bezpłatne dla pracowników i członków ich rodzin
- umundurowanie służbowe lub ekwiwalent pieniężny

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela Referat ds. Pracowniczych — Kraków, ul. Pawła 13b, w godzinach 8-14. K-6499

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH „BUDOSTAL”**

**zatrudni**

na dobrych warunkach pracowników w następujących zawodach:

- ◆ wychowawca do Internatu przy Zasadniczej Szkole Budowlanej
- ◆ specjalista ds. gospodarki materiałowej na 1/2 etatu
- ◆ kierowca
- ◆ pomoce kuchenne
- ◆ maszynistka

Oferty prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych „Budostal” Kraków-Nowa Huta, os. Złotej Jeźni, ul. Polewki 41A, tel. 48-34-62, 48-20-22, wewn. 208, 209, 213. K-782

**PRZETARGI**

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprężowe, Kraków, ul. Balicka 56 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO sprzedaje samochód Jelco-Steyer, typ 3W-640 (samowładowy), rok prod. 1979, nr rej. KR-D-182-Y, cena wywoławcza 4.036.567 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 17.VIII.1988 r. o godz. 10 w Sądzie Rejonowym dla M. St. Krakowa, ul. Balicka 56.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie KPTS — najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Pojazdy oglądać można w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 10-12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7670

**Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Limanowej, ul. Marka 21, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:**

- samochód ciężarowy Jelco SM-81 (z cysterną), nr rej. NSD 137A, nr ewid. 531, nr silnika 017400109, rok prod. 1974, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 1.790.000 zł
- samochód śmieciarkę Sikoda 706RT z nadwoziem specjalnym, nr rej. NSA-813E, nr ewid. 721, nr silnika 509094, rok produkcji 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 1.931.000 zł
- Stara A 28, bez skrzyni, nr rej. NSD 151A, nr ewid. 590, nr podwozia 83537, rok produkcji 1978, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 981.000 zł
- Żuka skrzyniowego A-13, nr rej. NSD 152A, nr ewidencyjny 561, nr silnika 851534, rok prod. 1973, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 338.000 zł
- Nysse Towos 522, nr rej. NSD 210 A, nr ewidencyjny 562, nr fabryczny 150711, rok produkcji 1975, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 390.000 zł
- zamiararkę chodnikową, typ ZS-13, nr ewid. 840, nr fabryczny silnika 255903, stopień zużycia 75%, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 691.100 zł
- kocioł do asfaltu typ KAP-1800, nr ewid. 718, nr fabryczny 4279, rok produkcji 1979, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 77.000 zł
- kocioł do asfaltu typ KAP-1800, nr ewid. 591, nr fabryczny 3955, rok produkcji 1978, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 76.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII.1988 r. o godz. 10 w Bazie Sprzętu i Transportu w Limanowej, ul. Rzeźnicza 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny danego pojazdu w kasie przedsiębiorstwa, ul. Marka 21, na jeden dzień przed przetargiem.

Pojazdy można oglądać i zapoznać się z ocenami i kierownika Bazy, ul. Rzeźnicza 7 na 7 dni przed przetargiem w godzinach 9-13.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13

Zastrzegamy sobie prawo wycofania pojazdu lub maszyny z przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7083

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Minodze sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące sprzęty rolnicze:**

1. 3 ciągniki Ursus C-360, ceny wywoławcze od 765.000 do 835.000 zł
2. 2 przyczepy wywrotki D-47A, ceny wywoławcze od 101.322 do 109.116 zł
3. 2 plugi zawieszane U-021, ceny wywoławcze od 35.532 do 38.916 zł
4. rozsiaracz RCW-3, cena wywoławcza 46.656 zł
5. młocarnię M-005/1, cena wywoławcza 326.610 zł
6. 3 przyczepy wywrotki D-47A, ceny wywoławcze — ceny złomu użytkowego

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII.1988 r. o godz. 10 w siedzibie SKR w Minodze.

Sprzęty można oglądać na dwa dni przed przetargiem. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR do godziny 10 przed przetargiem.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godzinie 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7250

**Zakład Transportu Samochodowego i Spedycji KSOP w Krakowie ul. Na Zjeździe 8 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU następujące pojazdy:**

1. Star A-28F, nr rej. KR-B 399 D, rok prod. 1978, nr silnika 00139, nr podw. 82694, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 563.000 zł
2. Star A-38, nr rej. KRA 085 E, rok prod. 1979, nr silnika 29997, nr podw. 89439, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 675.000 zł
3. Star A-38F, nr rej. KR-D 727 N, rok prod. 1982, nr silnika 02779, nr podw. 94169, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 875.000 zł
4. Star A-28F, nr rej. KRC 911 K, rok prod. 1979, nr silnika 105420, nr podw. 85501, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 625.000 zł
5. Żuk A-09, nr rej. KRA 480 V, rok prod. 1972, nr silnika 0500590, nr podw. 132790, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 308.000 zł
6. Robur LO 3000, nr rej. KRC 093 G, rok prod. 1982, nr silnika 3403-45101, nr podw. 29323, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 350.000 zł
7. Nysa-towos, nr rej. KRA 921 S, rok prod. 1979, nr silnika 634134, nr podw. 223870, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 561.000 zł
8. przyczepa GKB, ład. 8 ton, nr rej. KRA 883 P, rok prod. 1979, nr podw. 35061, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 396.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 18.VIII. o godz. 10 w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8. Pojazdy oglądać można w dniach 18, 17.VIII. w godz. 10-12.

W przypadku nie doświadczenia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu o najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. 11-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7189

**Rolniczy Zakład Doświadczalny Uniwersytetu Jagiellońskiego Gospodarstwo Łazy, 32-765 Rzeszawa, tel. Bochnia 278-12, woj. tarnowskie, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:**

- ładowacz chwytakowy T-314/1
- plug zawieszany U 021/1
- przyczepę samobieżną SP-17
- 2 rozlewnice nawozów RNP-2

oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO: — samochód „Żuk”

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII. o godz. 10 w gospodarstwie Łazy. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie gospodarstwa do godz. 9 w dniu przetargu. Sprzęt można oglądać na 4 dni przed ogłoszonym przetargiem.

W przypadku nieprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez obowiązku podania przyczyn. K-7188

**PRZETARGI**

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprężowe, Kraków, ul. Balicka 56 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO sprzedaje samochód Jelco-Steyer, typ 3W-640 (samowładowy), rok prod. 1979, nr rej. KR-D-182-Y, cena wywoławcza 4.036.567 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 17.VIII.1988 r. o godz. 10 w Sądzie Rejonowym dla M. St. Krakowa, ul. Balicka 56.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie KPTS — najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Pojazdy oglądać można w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 10-12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7670

**Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Limanowej, ul. Marka 21, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:**

- samochód ciężarowy Jelco SM-81 (z cysterną), nr rej. NSD 137A, nr ewid. 531, nr silnika 017400109, rok prod. 1974, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 1.790.000 zł
- samochód śmieciarkę Sikoda 706RT z nadwoziem specjalnym, nr rej. NSA-813E, nr ewid. 721, nr silnika 509094, rok produkcji 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 1.931.000 zł
- Stara A 28, bez skrzyni, nr rej. NSD 151A, nr ewid. 590, nr podwozia 83537, rok produkcji 1978, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 981.000 zł
- Żuka skrzyniowego A-13, nr rej. NSD 152A, nr ewidencyjny 561, nr silnika 851534, rok prod. 1973, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 338.000 zł
- Nysse Towos 522, nr rej. NSD 210 A, nr ewidencyjny 562, nr fabryczny 150711, rok produkcji 1975, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 390.000 zł
- zamiararkę chodnikową, typ ZS-13, nr ewid. 840, nr fabryczny silnika 255903, stopień zużycia 75%, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 691.100 zł
- kocioł do asfaltu typ KAP-1800, nr ewid. 718, nr fabryczny 4279, rok produkcji 1979, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 77.000 zł
- kocioł do asfaltu typ KAP-1800, nr ewid. 591, nr fabryczny 3955, rok produkcji 1978, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 76.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII.1988 r. o godz. 10 w Bazie Sprzętu i Transportu w Limanowej, ul. Rzeźnicza 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny danego pojazdu w kasie przedsiębiorstwa, ul. Marka 21, na jeden dzień przed przetargiem.

Pojazdy można oglądać i zapoznać się z ocenami i kierownika Bazy, ul. Rzeźnicza 7 na 7 dni przed przetargiem w godzinach 9-13.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13

Zastrzegamy sobie prawo wycofania pojazdu lub maszyny z przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7083

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Minodze sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące sprzęty rolnicze:**

1. 3 ciągniki Ursus C-360, ceny wywoławcze od 765.000 do 835.000 zł
2. 2 przyczepy wywrotki D-47A, ceny wywoławcze od 101.322 do 109.116 zł
3. 2 plugi zawieszane U-021, ceny wywoławcze od 35.532 do 38.916 zł
4. rozsiaracz RCW-3, cena wywoławcza 46.656 zł
5. młocarnię M-005/1, cena wywoławcza 326.610 zł
6. 3 przyczepy wywrotki D-47A, ceny wywoławcze — ceny złomu użytkowego

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII.1988 r. o godz. 10 w siedzibie SKR w Minodze.

Sprzęty można oglądać na dwa dni przed przetargiem. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR do godziny 10 przed przetargiem.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godzinie 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7250

**Zakład Transportu Samochodowego i Spedycji KSOP w Krakowie ul. Na Zjeździe 8 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU następujące pojazdy:**

1. Star A-28F, nr rej. KR-B 399 D, rok prod. 1978, nr silnika 00139, nr podw. 82694, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 563.000 zł
2. Star A-38, nr rej. KRA 085 E, rok prod. 1979, nr silnika 29997, nr podw. 89439, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 675.000 zł
3. Star A-38F, nr rej. KR-D 727 N, rok prod. 1982, nr silnika 02779, nr podw. 94169, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 875.000 zł
4. Star A-28F, nr rej. KRC 911 K, rok prod. 1979, nr silnika 105420, nr podw. 85501, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 625.000 zł
5. Żuk A-09, nr rej. KRA 480 V, rok prod. 1972, nr silnika 0500590, nr podw. 132790, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 308.000 zł
6. Robur LO 3000, nr rej. KRC 093 G, rok prod. 1982, nr silnika 3403-45101, nr podw. 29323, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 350.000 zł
7. Nysa-towos, nr rej. KRA 921 S, rok prod. 1979, nr silnika 634134, nr podw. 223870, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 561.000 zł
8. przyczepa GKB, ład. 8 ton, nr rej. KRA 883 P, rok prod. 1979, nr podw. 35061, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 396.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 18.VIII. o godz. 10 w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8. Pojazdy oglądać można w dniach 18, 17.VIII. w godz. 10-12.

W przypadku nie doświadczenia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu o najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. 11-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7189

**Rolniczy Zakład Doświadczalny Uniwersytetu Jagiellońskiego Gospodarstwo Łazy, 32-765 Rzeszawa, tel. Bochnia 278-12, woj. tarnowskie, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:**

- ładowacz chwytakowy T-314/1
- plug zawieszany U 021/1
- przyczepę samobieżną SP-17
- 2 rozlewnice nawozów RNP-2

oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO: — samochód „Żuk”

Przetarg odbędzie się w dniu 18.VIII. o godz. 10 w gospodarstwie Łazy. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie gospodarstwa do godz. 9 w dniu przetargu. Sprzęt można oglądać na 4 dni przed ogłoszonym przetargiem.

W przypadku nieprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez obowiązku podania przyczyn. K-7188

**PRZETARGI**

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprężowe, Kraków, ul. Balicka 56 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO sprzedaje samochód Jelco-Steyer, typ 3W-640 (samowładowy), rok prod. 1979, nr rej. KR-D-182-Y, cena wywoławcza 4.036.567 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 17.VIII.1988 r. o godz. 10 w Sądzie Rejonowym dla M. St. Krakowa, ul. Balicka 56.

W przypadku nie doświadczenia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie KPTS — najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Pojazdy oglądać można w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 10-12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7670

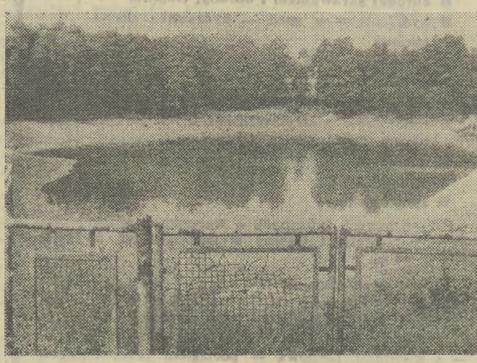
**Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Limanowej, ul. Marka 21, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:**

- samochód ciężarowy Jelco SM-81 (z cysterną), nr rej. NSD 137A, nr ewid. 531, nr silnika 017400109, rok prod. 1974, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 1.790.000 zł
- samochód śmieciarkę Sikoda 706RT z nadwoziem specjalnym, nr rej. NSA-813E, nr ewid. 721, nr silnika 509094, rok produkcji 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 1.931.000 zł
- Stara A 28, bez skrzyni, nr rej. NSD 151

# Nasze MIASTO

W Wieliczce-Grabówkach — miliony poszły w błoto!

## Staw zamieniony w bagno



przedstawiają dewastację ośrodka. W tym roku, jak zauważyliśmy, znikła wzdłuż brama, na której widniał napis, iż kiedyś miejsce to było własnością Kopalni Soli w Wieliczce. Dziś wszyskie odziedziczone od tego terenu. Ubiegłoroczne nasze monity wywoły zainteresowanie władz Wieliczki. Władze jednak dość szybko zapomniały o tym kompromitującym miastu obojętne. Zdajemy sobie bowiem wszyscy sprawę, iż to właśnie nasze pieniądze poszły na jego budowę.

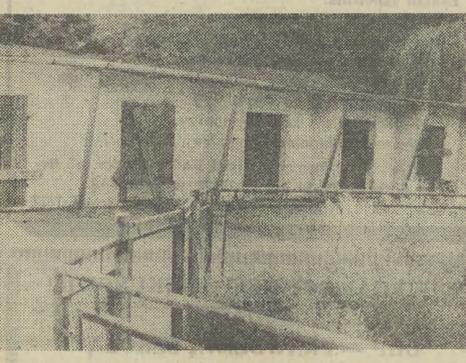
Mieszkańcy chcieliby, aby obiekt znalazł właściciela i stał się użyteczny publicznie. Ubolewać należy nad krótkowzrocznością tych, którzy do-

O pechowym ośrodku rekreacyjnym w Grabówkach pisaliśmy już niejednokrotnie na łamach „Gazety”. Uparcie wracamy do tematu! Z roku na rok niszczenia wybudowane tutaj przez laty muzeum koncertowe, ogródek jordanowski dla najmłodszych. Zarastają trawą zaduszone trybuny, niszczone ławki ustawione wokół stawu. Budynek gospodarczy straszny od lat pustymi otworami okien. Zniszczona pialnia wody mineralnej, wreszcie zapuszczony, zamulony staw, który kiedyś był prawdziwym rajem dla okolicznych mieszkańców — to obrazek jaki zastaliśmy wczoraj. Zdjęcia obok



Fot. W. KLAG

proceedzi Grabówki do takiego stanu. Brakuje nam miastu rekreacyjnych blisko domu. Być może w niedalekiej przyszłości kolejne decyzje o rozbudowie tego typu obiektów. Ale wtedy w Grabówkach kolejne miliony pójdą na to co już zostało wykonane. Jak do tej pory okazuje się, że na uparty nie marzą. Nikt też nie troszczy się, iż w tak ładnej okolicy czysty staw zamienia się w malaryczne bajoro. Czy rzeczywiście nie można temu zaradzić? Czy, jeżeli Kopalnia Soli i władze Wieliczki nie czują się na siłach podjąć sprawy, nie znajdzie się silny prezy sponsor, który mógłby z Grabówką zrobić rekreacyjny teren?



Fot. W. KLAG

## Z kroniki MO

**Feralne „volvo” Bieg do aresztu**

W poniedziałkowy wieczór do zaparkowanego przy ul. Podzamcze samochodu „volvo” na francuskich numerach rejestracyjnych podchodzi dwóch mężczyzn — 28-letni Tadeusz Z. i o rok starszy Janusz M. Po upewnieniu się, że nikogo nie ma w pobliżu, błyskawicznie wybijają wycierznik w tylnych drzwiach pojazdu i już są w środku. Zaczynają się przygotowanie do wyniesienia wszystkich wartościowych przedmiotów znajdujących się wewnątrz samochodu. Obaj wmyliwacze są tak pochłonięci tym co robią, że nawet nie zauważają, jak przy drzwiach samochodu stają funkcjonariusze ZOMO. Łatwo się domyślić jaki był ciąg dalszy tej historii.

Wszystko przebiegało bardzo szybko. Do idącego ulicą Reymonta mężczyzny nagle podbiega 27-letni Henryk W. z Pszczyny, wyszarpał mu szaszetkę z 7 tys. zł, do czym rzucił się do ucieczki. Miał jednak pecha, bo na krzyk okradzionego właściciela zareagował przechodnie. Złapał złodziejczaka i przekazał w ręce milicji. 1 sierpnia na wniosek II KMO w Krowdruzy prokurator rejonowy dla tej dzielnicy zastosował środek zapobiegawczy w stosunku do karanego już mieszkańca Pszczyny, wydając nakaz jego tymczasowego aresztowania. (koź)

**Jeszcze czas na remont**

Informowaliśmy, że w sklepie w os. Kazimierzowskim można realizować lipcowe kartki na mięso, a tam akurat jest remont — nie małże z pretensjami zadzwoniła do nas wczoraj Czytelniczka. Zareagowaliśmy błyskawicznie wyjaśniając zagadkę w Wydziale Handlu UMKK. Jak się okazało sklep ten w najbliższych dniach zostanie poddany remontowi. Prace rozpoczyna się od najbliższego poniedziałku. (koź)

**MAŁA KRONIKA**

(bk) NCK (pl. Centralny): Teleferie (9-11); czynna pracownia komputerowa (9-14); programy telewizyj satelitarnej i filmy video (11-17); wystawa prac absolwentów krakowskiej ASP (11-18).

**NA Kleparzu**

upał taki, że postawiona na sztorc siekiera wisi w powietrzu. W ubiegłym tygodniu chwalił się „Igluop” za lody pistacjowe, po 85 złotych za kubek. A tymczasem w ciągu tygodnia lody nam podrożały o całe 5 złotych. Oj, nieładnie, panie „Igluop”, nieładnie... Po chwilowym dółku wrócić do poziomu normalnego czerwono porzeczek i kosztują już 200 złotych za kilogram (czarnych brak). Wiśnie sokówki 300 zł/kg, a lutówki 400 złotych. Tyle samo kosztuje kilogram sliw morelowych. Jabłek niby więcej, ale nadal drogie, za kilogram przyzwyczajony okazał nadal trzeba dać 200 złotych. Tak więc z ekonomicznego punktu widzenia w dalszym ciągu jest korzystna alternatywa w postaci koncentratu jabłkowego o nazwie „Fruittico Pomme”. Litru soku w efektywnej fantazyjnej butelece, będący ekwiwalentem 10 kg jabłek kosztuje 795 zł, a wiec kilogram wychodzi po 79 zł 50 gr.

Nie ma natomiast alternatywy dla suszonych prawdziwków. Za kilogram czarna „Igluop”, nieładnie... Po chwiliowym dółku wrócić do poziomu normalnego czerwono porzeczek i kosztują już 200 złotych za kilogram (czarnych brak). Wiśnie sokówki

gram kwaszeniałów kosztuje 30-40 złotych. Żółte są nawet po 20... Niestety, mało-solne nadal po 200 zł. Znaczenie potniały pomidory — aktualny kurs 120-130 zł/kg. Wersja super-ekstra 200 zł. Mak skończył do góry — już 2 200 zł. Orzechy trzymają się tak jak poprzednio: 6 000 zł włoskie lupane, połowę z tego laskowe w lupach.

Nabiał: ser 450 zł/kg, śmietana 500 zł/litr, masło 900 zł/kg, oseppek 1 000 zł za sztukę (połowa 500). Jaj znów prawie nie ma, ale konspiracyjnie nadal są po 24 złote. Coraz liczniej Kleparz odwiedza energowidnie wycieczki z kawą (500 zł za 5 2kg), erzacem czekolady 4 350 zł, piernikiem i innymi arbobiazami. Uczą się reformy. (jb)

P.S. Duża kartka na mięso już 2 tys. zł, tylko z mięsem tego lata kruch. (jb)

## W Krakowie i województwie

### Merkury godzi pracę z wycieczką

Zmora sklepów zamkniętych z powodu urlopu personelu nie nekra jak w latach ubiegłych. Przynamniej nie w takim stopniu jak w latach ubiegłych. Do takiego optymistycznego wniosku prowadzi wyniki kontroli przeprowadzonych w czerwcu i połowie lipca przez administrację do spraw handlu w dzielnicach i gminach. Stwierdzono natomiast w Krakowie i województwie, że w czerwcu nieczynnych było 3,6 proc. placówek handlowych, natomiast od początku lipca wskaźnik ten wyniósł 4,4 proc. Z kolei na wsi odnotowano akurat odwrotną tendencję. Podczas gdy w czerwcu zamkniętych było 3,8 proc. sklepów, w lipcu nieczynnych było już tylko 2,8 proc. Dla porównania, obowiązujący przepis dopuszcza zamknięcie w sezonie letnim do 7 proc. sklepów w danym rejonie np. dzielnicy. Jak z tego widać jak na razie jest się z czysto cieszyć. Jednak cieszyć się z uśmiechem. Wszak przed nami jeszcze sierpień. Boimy się tego miesiąca — mówi ROMAN KUREK, dyrektor Wydziału Handlu UMKK. Wieleletnie doświadczenie uczy bowiem, że właśnie w tym okresie następuje masowy exodus pracowników handlu na urlop. Automatycznie też wzrasta liczba zamkniętych sklepów. Oby i tym razem handlowcom udało się zmieścić w normie.

Czy im się uda? My, klienci, mamy nadzieję, że tak. Nad tym aby i w sierpniu wszystko było zgodne z tym co grubo wcześniej ustalono czuwać będzie administracja handlowa. Jedno jest pewne, zamknięcie sklepów na dziko nie oplaci się nierzetelnym handlowcom i może się skończyć dla nich odwiedzina kolegium. (koź)

### Czym chata bogata

W Sukiennicach, jak zwykle latem, mnóstwo ludzi poszukuje pamiątek i wrażeń. Tych drugi nie brakuje, ale miłych drobiazów na pamiątkę jakoś mało. Zainteresowanie wzbudza drewniane światełka, góralskie ciupagi, krakowskie stroje. Półki niby pełne, lecz sprzedawcy narzekają na zapotrzebowanie. Szczególnie deficytowanym towarem są malowane ręcznie drewniane baby, składane jedna w drugą.

Nie najlepsze zapotrzebowanie nie przeszkadza jednak turystom w wydawaniu pieniędzy. Dzienny utarg jednego stoiska w Sukiennicach dochodzi nawet do 400 tysięcy złotych. Sprzedawcy nie bez racji mówią, że to najlepszy sezon. Tymczasem nie potrafimy go do końca wykorzystać. Turystów z NRD, Francji, Czechosłowacji tylko czekają, aby zostawić swoje pieniądze w sklepach z pamiątkami.

Na stoiskach z książkami największy popyt na kalendarze i rozmówki w obcych językach.

Artysty koło Dramy Floriańskiej też nie próżnią. Można tam nabyć na przykład Barbakan na płótnie za jedynie 50-60 tysięcy. Pewnie dlatego kupujących jak na lekarstwo. Mówią, że krakuski to centusie, a przecież turyści z różnych stron też nie lepsi. (js)

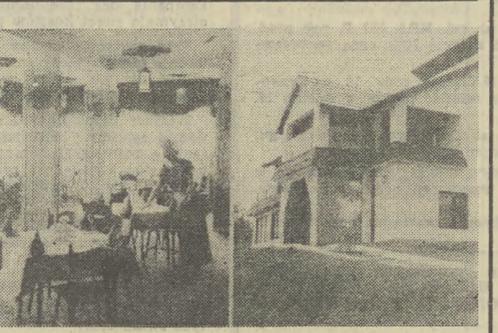
### Wio koniku...

Już trzynasty sezon, z doświadczeniem zjawiającego się z gąbką kursuje krakowski omnibus na trasie: Barbakan — Rynek Główny — Wawel. Ścieś mówią nie jeden a dwa wozy, wykonane na podstawie dokumentacji z 1875 roku, sprowadzonej prosto z Wiedni. W tym roku Towarzystwo Omnibusów S.A. Kraków uruchomiło, pod laskawym okiem Franciszka Józefa, pierwszą linię omnibusów konnych wiodącą od mostu Podgórskiego do dworca kolejowego. Za jedynie 60 centów można było podróżyć przez miasto pierwszą klasą na wyszczególnionych siedzeniach. Niebawem omnibusy zastąpią tramwajami elektrycznymi. Początkowo wasko, a następnie szosokatorowymi. W 1975 roku, kiedy komunikacji miejskiej stuknęło 100 lat, wznowiono kursy omnibusów jako atrakcję turystyczną.

I tak oto, już trzynasty rok jednym z nich powozi długoletni pracownik MPK Jan Sita, któremu dzielnice pomaga Władysław Wroniszewski. A praca to niełatwa. Trzeba ją dobrze znać, aby bezpiecznie pokonać zatłoczone latem ulice. I chociaż nie jest to z pewnością zaczerpnięta doświadczenia, obydwoj panowie za to na świecie nie porzuciliby swojego pojazdu. (js)

## Nowy sklep „Cominexu”

Kierownictwo Spółdzielni „Cominex” uważa, że mały sklepik zlokalizowany przy ul. Bohaterów Stalingradu powinien mieć dzienny obrót ok. 0,5 mln zł. Na początek dla klientów przygotowano artykuły konfekcyjne szyć we własnym zakładzie z wykorzystaniem chałupników. Można również nabywać kosmetyki, broszki, klipsy itp. Przyjeżdżają: przygotowuje się partie sygnalne konfekcji i jeśli trafi się w gusty klientów natych-



miast szyje się dłuższą serią. Na zapleczu nie ma magazynu, a wszystko zamawia się przez telefon i dowozi wprost z własnej hurtowni. Mały sklepik, wyremontowany własnym sumptem, będzie wizytówką „Cominexu”. Użytkownicy innych placówek mogą sprawdzić jak proste jest jego wyposażenie. Sieć metalowych rurek, dowolnie skreślanych i modelowanych jest także ofertą sprzedażną. (żur)

Przy wylocie z Krakowa w stronę Wieliczki od miesiąca działa restauracja „Oaza”. Pierwsza kategoria zobowiązuje. Wiedza o tym i konsumenci i gospodarze. „Oaza” prowadzona przez panstwa WCISŁOW już cieszy się ogromnym powodzeniem. Właściciel MARIAN WCISŁOW powiedział nam, iż chciałby aby istniała duża konkurencja jeżeli chodzi o krakowskich restauratorów. Chciałby też zyskać klientelę właśnie z Krakowa, pomimo, iż jego lokal znajduje się na terenie Wieliczki. ZONA, WIESŁAWA przygotowała już specjalne menu. Pieczeń ziołnicza i kurczak po góralsku w jarzynach — to przysmaki, które będzie można zjeść tylko w „Oazie”. Lokal czynny również w soboty i niedziele przygotowany na ponad 50 konsumentów cieszy smakoszy dobrego jedzenia wymienionym jadłem. Na uwagę zasługuje również elegancji wystroju wnętrza, które projektował i wykonał sam właściciel. Oby w obrębie Krakowa i poza nim było więcej tego typu lokali. W miłym nastroju, przy grzecznej obsłudze już coraz rzadziej zdaje się nam jadać. A może nastąpił wreszcie nawrót do dobrej tradycji polskiej kuchni i rodzinnej gościnności?.. (ml)

Fot. W. KLAG

**teatry**  
Nieczynne.

**kina**  
KJÓW (Krasińskiego 34): Złote dziecko (USA 12 lat) — 15:45; Kingsajz (pol. 12 lat) — 18; Wyżnawcy zła (USA 18 lat) — przedpremiery — 20:30 KULTURA (Rynek Gł. 27): Peggy Sue wyszła za mąż (USA 15 lat) — 10, 12, 16, 20; Sonata marymoncka (pol. 15 lat) — 14, 18; KSF MIKO (Dzielnicyńskiego 5): Critters (USA 12 lat) — 18, 18, 20; PODWAWELSKIE (Komandosa 21): Tootsie (USA 15 lat) 16; SWITZ (os. Teatralne 10): Nie kończąca się opowieść (RIN D.o.) — 15:45; Pluton (USA 18 lat) — 17:45, 20; ŚWIATOWID (os. Na Skarpie 7): Piramida strachu (USA 12 lat) — 15:45; Zarządca i zemsta (chiń. 15 lat) — 18, 20:15; WANDA (Waryńskiego 5): Powrót na Ziemię (USA 12 lat) — 15:00; Most na rzecze Kwal (ang. 15 lat) — 17:45; Krótkie spieczę (USA 18 lat) — przedpremiery — 20:30; WARSZAWA (Stradom 15): Miłość, szmaragd i krowody (USA 15 lat) — 18; Mucha (USA 18 lat) — 18:15, 20:15; WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): E. T. (USA h.o.) — 10; Czy leci z nami pilot (USA 12 lat) — poź. z filmem) — 12:15; Blues brothers (USA 15 lat) — poź. z filmem) — 15:30; Zwykli ludzie (USA 15 lat) — poź. z filmem) — 18; Delika namiętność (USA 18 lat) — 20:30; WRZOSZ (Zamostkiego 50): Gry wojenne (USA 12 lat) — 15:45; Zamknąć za sobą drzwi (pol. 15 lat) — 17:45; Dziecko Rosemary (USA 18 lat) — poź. z filmem) — 20; WYPOZYCZALNIA (Dzielnicyńskiego 81): (10-18); VIDEO-KINO (Mikołajska 3): Kopalnia króla Salomona (USA 12 lat) — 9:30.

**MYŚLENICE** — Wisła: Piraci (fr.-tun. 12 lat); Commando (USA 15 lat); Protector (USA 18 lat); KRZESZOWICE — Nowosie: Bostnia (USA 12 lat); SKAWINA — Piastów: Powrót do przyszłości (USA 12 lat); Gabriela (brz. 15 lat); WIELICZKA — Górnik: Powrót do przyszłości (USA 12 lat).

pozostałe nieczynne.

**co-gdzie kiedy?**

ŚRODA 3 SIERPNIa Lidii jutro Dominika

**szpitale OYŻURNE**

INFORMACJA SŁUŻBY ZDRO. WIA: tel. 22-65-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ: Prądnicza 35. LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Wrocławska 1. CHIRURGII DZIECIĘCEJ: Prokocim.

**pogotowie**

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe Łazarza 14, tel. 998; zachorowania i przewozy tel. 22-23-99, Centrala telefoniczna 22-36-00. Podstacje KPR (Rynek Podgórski) 2) — tel. 66-69-99 Prokocim; 3) (Teigl 6) — tel. 65-59-99 Lotnik (Bałice) — tel. 11-19-99 W Huta (Sieroszewskiego 90) — wy-padki — tel. 44-42-91 i 44-49-99; Krowodrza I, Kazimierza Wielkiego 117 — tel. 13-39-99 Krowodrza II, Białoprądnicka 8, tel. 34-39-99 Krzeszowice — tel. 99, 306-20 Jerzmanowice — tel. 48 Proszowice tel. 8 Myślenice — Mickiewicza 30 — tel. 999 201-30 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4), tel. dia mieszkańców 699, tel. miejski 16-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich) — tel. 999, 78-12-88 Niepołomice — tel. alarmowy 198, tel. miejski 21-02-00 Iwanowice, tel. 99 oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali wg rejonizacji.

**INFORMACJA ONKOLOGII** — tel. 21-00-60 (18-19).

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA — diagnostyka ultrasonograficzna, Kraków, ul. Sienna 14/5 w sierpniu nieczynna.

**radio**

PROGRAM I

DZIENNIKI: 0.01, 1.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

5.30-6.00 Poranne Sygn. 6.00 Prognoz. pogody, muz., inf. 8.05 W srodku sezonu, 8.45 Zolnierski zwiazek, 9.00 Lato z Radem, w tym m. in. Relacja z I dnia MS w pociogobu nowoczesnym koniet. 12.45 Radio kwadrans 13.00 Koncert 13.05 Radio Kierowca, 13.30 Starsi i nowsi, 14.00 Konec zycia, 14.05 Mag. Muz., „Rytm” 15.05 Muz. i aktualn. 15.55 Rel. z I dnia MS w pociogobu nowoczesnym koniet 17.00 Z konc. i festiwalu, 17.55 Rel. z MS w pociogobu, 18.05 Systemowy zawrót głowy, 18.20 Konec, dnia, 19.30 Radio dzieciom — D. Smith: „1000 dalmatyńczyków” — odc. 20.15 Konec zycia, 20.45 Józef Stare i nowi „Pianace lazarety” — fr. ksiąski, 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport, 21.30 Pios. nie jest mi obca spotkanie z M. Rodowicz, 22.05 Relacje i wierszenia, 22.15 Encyklopedia wielkich gwiazd z 33.00 Inf. sport, 23.35 Granie jak z nut.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 8.00, 13.00, 21.00, 01.

5.30-6.00 Kraków na antenie. Co niesie dzień 6.45 A. Kusiewicz: „Nawrocień” 8.10 Poranna serenade 8.40 Stereo Arch polskiej pios. 9.00 J. Kosinski: „Malowany ptak” — odc. pow. 9.50 „KG 200 bezlenny oddział Luftwaffe” — odc. pow. 10.00 Wakacje melomana 11.10 Muzyk non stop — cz. I — cz. II o godz. 12.05, 12.40 Mistrzowski wyk. muz. chóralny 13.05-13.20 Kraków na antenie, 13.20 Godz. w stylu country 14.20 Mrodechaj Gebirtig — bard Kazimierz 14.50 J. Kreczmar: „Notatnik akordeo” 15.00 Album operowy 15.00-17.15 Kraków na antenie, 17.00 Co niesie dzień — wyd. popol. 17.15 Dzieła, style, epoki, 18.20 „KG 200 bezlenny oddział Luftwaffe” — odc. pow. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo 19.30 Wieszczor w film — Retransm. konc. 3 sali koncertowej w Montreux, 21.25-1.00 Wieczór lit.-muz. w tym: 21.30 G. Boccaccio: „Dekameron” — cz. I, 22.00 Słuchajmy razem, 23.00 J. Kosinski: „Malowany ptak” — odc. pow. 23.20 Interpretacje muz. dawniej, 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

**INFORMACJA APTECZNA** tel. 11-07-65 (8-15), po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurna

Rynek Gł. 42 — tel. 22-33-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, os. Kozłówek (pawilon) — tel. 55-51-87, Rynek Podgórski 9 — tel. 66-46-91, Dzielnicyńskiego 38 — tel. 33-58-06, Pstrowskiego 94 — tel. 66-84-50, Nowa Huta, Centrum A, Bl. 3, tel. 44-17-38, os. Kazimierzowskie 109, tel. 45-39-57

WIELICZKA (Boh. Warszawy 13) SKAWINA (Słowackiego 53) MYŚLENICE (Zeromskiego 10) PROSZOWICE (1 Maja 51)

Noce dyżury pełnią apteki w Krzeszowicach, Sułkowicach, Altwerni, Dobczycach, Gdowie Słomkaiach i Niepołomcach

**apteki**

**INFORMACJA APTECZNA** tel. 11-07-65 (8-15), po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurna

Rynek Gł. 42 — tel. 22-33-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, os. Kozłówek (pawilon) — tel. 55-51-87, Rynek Podgórski 9 — tel. 66-46-91, Dzielnicyńskiego 38 — tel. 33-58-06, Pstrowskiego 94 — tel. 66-84-50, Nowa Huta, Centrum A, Bl. 3, tel. 44-17-38, os. Kazimierzowskie 109, tel. 45-39-57

WIELICZKA (Boh. Warszawy 13) SKAWINA (Słowackiego 53) MYŚLENICE (Zeromskiego 10) PROSZOWICE (1 Maja 51)

Noce dyżury pełnią apteki w Krzeszowicach, Sułkowicach, Altwerni, Dobczycach, Gdowie Słomkaiach i Niepołomcach

**inne...**

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00, czynna w godz. 9-20.

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 45-46-64 (9-20)

POMOC DROGOWA PZMot (ul. Kawiorzy 5): 37-55-73, 7-13 i 16-23

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG + elektrotki) — tel. 66-30-00 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-17, sobota niedziela — nieczynna

TELEFON ZAUFANIA: 63-71-97 (16-22)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 989 (14-19)

SPOŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY, RADIOLINGWISTYCZNY I CHIRURGICZNY (wizyty domowe) — tel. 13-20-38 i 13-41-64 (8-23)

SPOŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGOWY (Sotyka 9) — tel. 31-54-14 (10-18)

POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOBYT” (ul. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6-23)

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-06-08 (8-16)

SPOŁDZIELCZA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO — PSYCHIATRYCZNA (Jasńskiego 34/1), tel. 43-50-98 (8-9-19-30)

„SONEMD” — diagnostyka USG łamy brzusznej; rejestracja wystawa ozdób biżuteryjnych (8-21); MUZEUM REGIONALNE (So-

**PROGRAM III**

6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki, 6.00-24 godz. w 10 min 7.00 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki 7.30 Polit. dia wszystkich, 8.10 Dzień w starożytnym Rzymie, 8.30 A. MacLean: „Komandosi z Nawarony” — odc. 9.50 „Podróże i literatura” 10.30 Kobiety z portretów 10.40 Pios. z rockowej scenki, 11.00 Sa sprawa — 11.10 Folk w pigułce, 11.50 „Bujna życie Martina” — odc. 31 (powt.), 11.30 Muzyka z przełomu wieków, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 A. MacLean: „Komandosi z Nawarony” — odc. 3, 13.10 Powst. z rozr. 14.00 Lato w film, 15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10 Rock z prądami 15.40 Herbata przy samowarze 15.00-19.00 Zapraszamy do Trójki 17.30 Polit. dia wszystkich, 18.05 Trz. sport, 18.15 Akcenty Trójki 19.00 Odc. pow. w wyd. dźwięk — A. Ciomus: „Dżuma” — odc. 8, 19.30 Złote lata swinga 19.30 „Bujna życie Martina” — odc. 32, 20.00 Mini-max — 20.10 Słuchajmy razem, 20.45 From The Road 20.45, 21.45 Klub Trójki, I i II cz. 21.00 Leopold Tyrmand: „U brzegu jazu” 21.35 W srodku czasu 22.05 „24 godz. w 10 minut i inf. sport 22.15 W krezu ballady, 22.45 Sztuka, przekład, 23.00 Opera try, 23.15 Leo Delibes: „Lakme” 23.15-23.50 Miniatura poet. Kolekcja bluesowa Victor Spivey 23.50 Fernando del Paso: „Palmiruz z Meksyku”.

**TV BRATYSŁAWA**

PROGRAM I

9.00 Spiewające abecadło 9.35 „Rezydent” (1) 17.55 Świat socjalizmu 18.20 Wieczorynka 18.30 Azymut 19.10 Notatnik ekonomiczny 20.25 „Rezydent” (2) 21.20 Czy przeżyję rok 2000? 22.10 Relacja z koncertu w Sopocie

PROGRAM II

18.45 „Siekaniina” (5) 19.10 Wieczorynka 20.00 Teatr TV 21.30 Aktualności 22.15 Macie głos... — progr. publicystyczny 22.35 „Następny, proszę” — serial wg.

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrow, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

**GAZETA KRAKOWSKA**

— DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaktor naczelny HENRYK SZYDŁOWSKI. Kolegium w składzie: Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Wojciech Machnicki, Konstancja Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Edward Waśnik — z-ca red. naczelnego, Adres redakcji: 31-072 Kraków ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków I skr. pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami NR; telexu: 032-2491, 033-2492, 033-2493, 033-2494, 033-2495, 033-2496, 033-2497, 033-2498, 033-2499, 033-2500, 033-2501, 033-2502, 033-2503, 033-2504, 033-2505, 033-2506, 033-2507, 033-2508, 033-2509, 033-2510, 033-2511, 033-2512, 033-2513, 033-2514, 033-2515, 033-2516, 033-2517, 033-2518, 033-2519, 033-2520, 033-2521, 033-2522, 033-2523, 033-2524, 033-2525, 033-2526, 033-2527, 033-2528, 033-2529, 033-2530, 033-2531, 033-2532, 033-2533, 033-2534, 033-2535, 033-2536, 033-2537, 033-2538, 033-2539, 033-2540, 033-2541, 033-2542, 033-2543, 033-2544, 033-2545, 033-2546, 033-2547, 033-2548, 033-2549, 033-2550, 033-2551, 033-2552, 033-2553, 033-2554, 033-2555, 033-2556, 033-2557, 033-2558, 033-2559, 033-2560, 033-2561, 033-2562, 033-2563, 033-2564, 033-2565, 033-2566, 033-2567, 033-2568, 033-2569, 033-2570, 033-2571, 033-2572, 033-2573, 033-2574, 033-2575, 033-2576, 033-2577, 033-2578, 033-2579, 033-2580, 033-2581, 033-2582, 033-2583, 033-2584, 033-2585, 033-2586, 033-2587, 033-2588, 033-2589, 033-2590, 033-2591, 033-2592, 033-2593, 033-2594, 033-2595, 033-2596, 033-2597, 033-2598, 033-2599, 033-2600, 033-2601, 033-2602, 033-2603, 033-2604, 033-2605, 033-2606, 033-2607, 033-2608, 033-2609, 033-2610, 033-2611, 033-2612, 033-2613, 033-2614, 033-2615, 033-2616, 033-2617, 033-2618, 033-2619, 033-2620, 033-2621, 033-2622, 033-2623, 033-2624, 033-2625, 033-2626, 033-2627, 033-2628, 033-2629, 033-2630, 033-2631, 033-2632, 033-2633, 033-2634, 033-2635, 033-2636, 033-2637, 033-2638, 033-2639, 033-2640, 033-2641, 033-2642, 033-2643, 033-2644, 033-2645, 033-2646, 033-2647, 033-2648, 033-2649, 033-2650, 033-2651, 033-2652, 033-2653, 033-2654, 033-2655, 033-2656, 033-2657, 033-2658, 033-2659, 033-2660, 033-2661, 033-2662, 033-2663, 033-2664, 033-2665, 033-2666, 033-2667, 033-2668, 033-2669, 033-2670, 033-2671, 033-2672, 033-2673, 033-2674, 033-2675, 033-2676, 033-2677, 033-2678, 033-2679, 033-2680, 033-2681, 033-2682, 033-2683, 033-2684, 033-2685, 033-2686, 033-2687, 033-2688, 033-2689, 033-2690, 033-2691, 033-2692, 033-2693, 033-2694, 033-2695, 033-2696, 033-2697, 033-2698,